

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 292 (10 463)

Poznań, wtorek 27 grudnia 1977

Cena 1 zł
Wyd. A

Delegacja SWAPO przebywa w Polsce

Na zaproszenie KC PZPR — 24 bm. przybyła do Polski delegacja Organizacji Ludu Afryki Południowo-Zachodniej (SWAPO) z przewodniczącym organizacją — Sam Nujoma.

Wizyta potrwa kilka dni. W jej trakcie delegacja przeprowadzi rozmowy z czołowymi osobistościami naszego kraju, zapozna się także z osiągnięciami społecznymi i gospodarczymi Polski. Spotkania i rozmowy przyczynią się do umocnienia przyjaźni między narodami Polski i Namibii. (PAP)

Trzeci tydzień lotu „Saluta-6”

W niedzielę kosmonauci Jurij Romanienko i Georgij Greczko rozpoczęli trzeci tydzień pracy na pokładzie stacji orbitalnej „Salut-6”. Lot odbywa się zgodnie z programem.

W przeglądzie najnowszych informacji przekazanych na pokład „Saluta-6” znalazła się wiadomość o katastrofie dwóch amerykańskich tankowców w pobliżu Afryki południowej. Utworzyła się tam gigantyczna plama ropy naftowej. Kosmonauci zapowiedzieli, że będą obserwowali jej przemieszczanie się. Badanie zanieczyszczenia oceanów i mórz na ziemi również należy do zadań załogi „Saluta-6”. PAP

Świąteczny wypoczynek pod znakiem dobrego nastroju i złej pogody

W dobrym nastroju, choć przy słonecznej — w większości kraju — pogodzie upłynęły świąteczne dni.

Ponad 100 000 turystów i czasowiczów przebywało w beskidzkich miejscowościach wypoczynkowych, gdzie, nawet najstarsi beskidzcy górale nie pamiętali tak kiepskiej, jak tego roku, pogody. Zamiast metrowej warstwy śniegu i siarczystego mrozu temperatura „podskoczyła” do plus 7 stopni C., a halny zmiotł resztki śniegu w dolinach, gdzie ustawicznie padał deszcz.

Spokojnie upłynęły święta w nowosadeckich ośrodkach turystyczno-wypoczynkowych oraz uzdrowiskach. Pierwszy dzień świąt spędzili krajowi i zagraniczni goście w domach czasowych, schroniskach i sanatoriach — padał deszcz, wiał silny wiatr. Wczoraj panowała nieco lepsza, bezwietrzna i bezdeszczowa pogoda sprzyjała spacerom.

W święta rozpoczął się w Beskidach tradycyjny karnawał góralski.

W Tatrach bawiło około 50 000 gości. I tu zawładła pogoda. W Zakopanem panowała odwilż, a w

górach wiał silny północno-zachodni wiatr, który w porwach osiągał prędkość do 30 m/sec.

Warunki narciarskie były trudne i nawet najwięksi miłośnicy „białego szaleństwa” musieli zrezygnować z jazdy na nartach. Po goda nie sprzyjała również spacerom.

Jednak wczoraj w ciągu dnia w górach zaczął sypać śnieg, a temperatura na Kasprowym Wierchu spadła do minus 6 stopni.

Wyjątkowo wielu turystów i czasowiczów spędziło święta w uzdrowiskach i ośrodkach czasowych Wybrzeża Szczecińskiego. Oblicza się, iż zimowych gości przyjechało tam około 10 000.

Dyrekcja FWP m. in. w Międzyzdrojach uruchomiła wszystkie domy posiadające centralne ogrzewanie, otwarto także kładziesiąt zakładowych domów wypoczynkowych. Wypełnione są nadmorskie sanatoria m. in. w uzdrowisku w Kamieniu Pomorskim oraz jego ośrodkach filialnych w Dziwnówku i Łukęcinie przebywa blisko tysiąc osób.

Na świąteczne dni przyjechała także na Wybrzeże Szczecińskie, korzystając m. in. z usług floty promowej, kilkutyśniczna grupa gości zagranicznych, przede wszystkim Skandynawów.

W Białowieży, gdzie na świąteczny wypoczynek przyjechało kilkadziesiąt osób z całego kraju, zimo we święta musiały się obyć, nie-

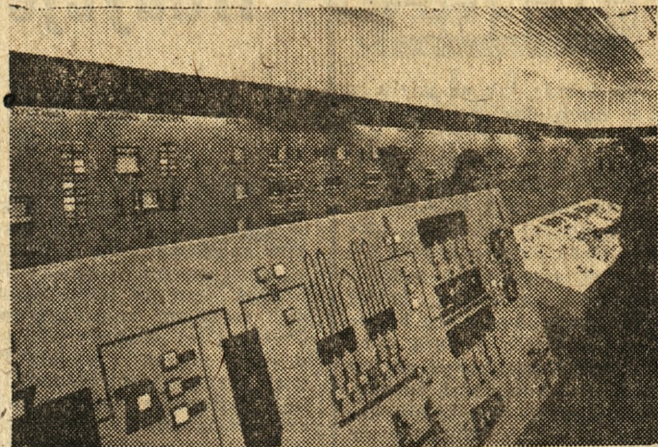
stety bez śniegu. Zatem i bez tradycyjnych kuligów na saniach, które należą do największych białowiejskich atrakcji.

W Śląsko — zagłębiowskich hutach żelaza i stali oraz zakładach przemysłu metalu nie żelaznych, w wydziałach o ruchu ciągłym: w stalowniach, wielkich piecach, w niektórych walcowniach, podobnie jak w wielu innych zakładach w całym kraju, toczyła się w święta nieprzerwanym rytmem produkcja. Ślasy hutnicy kończą rok pragnąc zamknąć go jak najlepszymi wynikami, tak aby na II Krajowej Konferencji PZPR zameldować o pomyślnych efektach swojej pracy. M. in. w Hucie „Bobrek” w Bytomiu, już na pierwszej świątecznej zmianie wyprodukowano kilkanaście dodatkowych ton stali.

Chociaż w okresie świąt załogi kopalni węgla kamiennego nie „fedrują” węgla, w każdej kopalni czuwała na posterunkach pracy część załogi. Są to pracownicy służb zabezpieczenia ruchu, obsługi pomp odwadniających, ratownicy i inni specjaliści. (PAP)

O świątach w Poznaniu piszemy na str. 6.

Przed generalnym rozruchem



W Hucie Miedzi „Głogów II” rozpalono piec zawieszinowy przed próbą generalnego rozruchu. Po wysuszeniu i wygrzewaniu pieca (proces ten trwa 21 dni) rozpocznie się wsłupny proces technologiczny. Po pomyślnych próbach huta przystąpi do pracy, dochodząc stopniowo do planowanych zdolności. Nowoczesność tego zakładu stawia go w czołówce światowej. „Głogów II” produkować będzie rocznie 150 000 ton miedzi. Na zdjęciu: w centralnej sterowni huty.

CAF — fot. Danowski

Poznań w hołdzie Powstańcom Wielkopolskim

W Poznaniu i w Wielkopolsce odbędą się dzisiaj uroczyste obchody 59 rocznicy Powstania Wielkopolskiego.

W Poznaniu o godzinie 10 przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych spotkają się z uczestnikami powstania. W godzinach rannych delegacje mieszkańców miasta złożą wieńce i kwiaty pod Pomnikiem Bohaterów na Cytadeli, na grobie Franciszka Ratajczaka na cmentarzu górczyńskim oraz pod tablicami pamiątkowymi. W połud-

nie nastąpi uroczyste składanie wieńców pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich, zaś o godzinie 16 w Sali Wielkiej Pałacu Kultury odbędzie się koncert zorganizowany przez Zarząd Wojewódzki ZBoWiD i Wojewódzki Komitet FJN. Wystąpią w nim m. in. artyści Państwowej Opery im. Stanisława Moniuszki oraz aktorzy scen poznańskich. (JK)

Czytaj artykuł pt. „Renesans młodości weteranów” — na str. 3.

Coraz więcej ubrań najwyższej jakości na rynek krajowy



Z Zakładów Przemysłu Odzieżowego „Bytom” wychodzą kolejne partie ubrań męskich ze znakiem najwyższej jakości „Q”.

„Q” są one przeznaczone na rynek wewnętrzny. Ubrania ze znakiem „Q” to ostatni etap realizacji tegorocznych zobowiązań załogi, która w br. dostarczyła klientom krajowym dodatkową produkcję wartości około 12 mln zł. Jest to jednocześnie najambitniejsze z przedsięwzięć, podjętych w 30 rocznicę założenia ruchu socjalistycznego współzawodnictwa pracy.

Wykonanie tego zobowiązania wymagało nie tylko mistrzowskiego opanowania fachu ze strony bytomskich odzieżowców, ale także zapewnienia sobie dostaw najwyższej jakości materiałów i dodatków krajowych.

Żałoga zakładów nie zadowala się ustaloną już renomą swoich wyrobów, dąży do stałego doskonalenia poziomu produkcji, rozszerza wachlarz

wzorów o najmodniejsze propozycje męskiej mody. Jest to konieczne, aby sprostać coraz wyższym wymaganiom klientów w kraju i za granicą, gdzie bytomskie garnitury również zyskały sobie bardzo dobrą opinię.

Przed II Krajową Konferencją PZPR inicjatywy zakładowej organizacji partyjnej skoncentrowały się więc nie tylko na wykonaniu tegorocznych zadań ilościowych w dostawach na rynek i na eksport, ale również na sprawach jakości. W pełnym toku są już przygotowania do wprowadzenia kompleksowego systemu sterowania jakością, na razie w 2 filiach zakładu — w Bytomiu — Radzionkowie i w Tarnowskich Górach.

Inną ważną sprawą, której — zgodnie ze wskazaniami partyjnymi — poświęca się wiele uwagi, jest troska o jak najbardziej racjonalne wykorzystanie materiałów. Dzięki wdrożeniu do produkcji wielu wniosków racjonalizatorskich, jakie ostatnio zgłosiła załoga, w krojowni udało się poważnie zmniejszyć procent resztek, szczególnie w tkaniach wełnianych. (PAP)

Zakończenie rozmów A. Sadat - M. Begin

Egipsko-izraelski dialog procesem długim i powolnym

W Ismailii zakończyły się wczoraj dwudniowe rozmowy prezydenta Egiptu Anwara Sadata z premierem Izraela Menachemem Beginem na temat uregulowania konfliktu bliskowschodniego.

Rezultaty rokowań przedsięwzięte zostały na organizowanej po zakończeniu rozmów konferencji prasowej. Strony nie doszły do porozumienia w sprawie problemu palestyńskiego pozostawiając jej omówienie komitetowi politycznemu konferencji kairskiej. Begin oświadczył w czasie konferencji, że rozmowy pokojowe będą procesem powolnym i potrwać prawdopodobnie jeszcze parę miesięcy. Oświadczł również, że rezolucja ONZ w sprawie Bliskiego Wschodu nie zobowiązuje Izraela do całkowitego wycofania się z terytoriów arabskich.

Prezydent Sadat potwierdził istniejące różnice zdań na temat poszczególnych problemów terytorialnych oraz przyszłości narodu palestyńskiego. Zapowiedziano także podniesienie szczebla kairskich rokowań pokojowych do

rangi ministrów i kontynuację rozmów w ramach komitetów politycznego i wojskowego pod przewodnictwem ministrów spraw zagranicznych i obrony obu państw.

Prezydent USA — Jimmy Carter wysłał w niedzielę depeszę do obradujących w Ismailii przywódców Izraela i Egiptu, zapewniając o swym poparciu dla prowadzonych przez nich rozmów. W Plains, w stanie Georgia, gdzie spędza święta, powiedział również dziennikarzom, iż podczas swej bliskiej podróży zagranicę będzie chciał spotkać się z prezydentem Syrii Hafezem Asadem i królem Jordanią Husajnem, aby ich skłonić do udziału w konferencji kairskiej.

Agencja TASS w obszernej informacji na temat rozmów izraelsko-egipskich pisze, że Ismailia sprawia wrażenie miasta w stanie oblężenia. Dom, w którym odbyło się spotkanie prezydenta Sadata z premierem Beginem i sąsiednie ulice otoczone były przez policję i wojsko, a jedynie w kilku ulicach przegrodzono drutem kolczastym. Wjazd do miasta był ograniczony, a sprawdzanie dokumentów na drogach rozpoczęło się na sto kilometrów przed Ismailią. Wszystkie samochody były dokładnie przeszukiwane. (PAP)

Przygotowania J. Cartera do zagranicznej podróży

W tym tygodniu, 29 grudnia, prezydent Jimmy Carter, rozpoczyna swoją podróż zagraniczną, w trakcie której złoży oficjalne wizyty w sześciu krajach Europy i Azji: w Polsce, Iranie, Indiach, Arabii Saudyjskiej, Francji i Belgii.

Tych kilka dni, jakie dzieła prezydenta od wyjazdu, poświęcone są niemal wyłącznie ostatnim przygotowaniom do poszczególnych wizyt. Nawet dni świąteczne, które prezydent spędził w swojej rodzinnej miejscowości — Plains (w stanie Georgia) poświęcone były częściowo tym przygotowaniom. Właśnie w Plains oznajmiono, że w czasie pobytu w Iranie prezydent spotka się z królem Jordanią — Husajnem.

Wizytę rozpoczyna jak wiadomo prezydent w Warszawie. PAP

O polsko-amerykańskiej współpracy kulturalnej piszemy na str. 2.

F. Castro o stosunkach Kuba — USA

Przemawiając na zakończonej 25 bm. sesji Zgromadzenia Narodowego Kuby, Fidel Castro oświadczył, że Kuba nie ma zamiaru odstąpić od zasad swej polityki w imię ustanowienia stosunków dyplomatycznych z USA.

Stosunki między Kubą i USA mogą zostać nawiązane jedynie na zasadzie pełnej równości i wzajemnego poszanowania interesów nigdy, nie będą jednak one mieć dla Kuby decydującego znaczenia. „Decydujące były dla nas i pozostaną stosunki ze ZSRR”.

Zwrócił on również uwagę, że pomoc dla krajów i ruchów narodo-wyzwoleńczych Afryki jest nierozłączną częścią polityki Kuby i nie może ona stać się przedmiotem przetargów z USA. (PAP)

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Gratulacje z Polski

Prezes Rady Ministrów P. Jaro-szewicz wystosował depeszę gratulacyjną do premiera Związku Australijskiego M. Fräsera z okazji ponownego wyboru go na to stanowisko.

Wystrzelono „Kosmos — 971”

W Związku Radzieckim wystrzelono w piątek kolejnego sztuczne go satelitę Ziemi — „Kosmos-971”. Na pokładzie satelity znajduje się aparatura naukowa do badania przestrzeni kosmicznej.

Afrykańska podróż Brandta

Przewodniczący zachodniemieckiej SPD W. Brandt przyspył 25 bm. wieczorem w drodze z wyspy Mauritius do Tanzanii, gdzie przeprowadził rozmowy z prezydentem Nyerere i innymi czołowymi osobistościami kraju. Tematem rozmów była aktualna sytuacja w Afryce południowej oraz sposoby rozwiązania konfliktu

w tym rejonie. Kolejnymi etapami podróży Brandta będą Zambia i Botswana.

Zmarł b. prezydent Peru

W sobotę zmarł w Limie po operacji chirurgicznej były prezydent Peru J. Velasco Alvarado. Należał on do grupy postępowych peruwiańskich wojskowych, którzy obalili konserwatywnego prezydenta B. Terry i objeli władzę w kraju wprowadzając szereg postępowych reform.

Aresztowanie za szpiegostwo

Zastępca szefa wywiadu tureckiego S. Sayasman został aresztowany pod zarzutem szpiegostwa na rzecz USA i W. Brytanii. Jak informuje dziennik „Cumhuriyet” powołując się na „źródła miarodajne”, Sayasman przekazywał wywiadowi tych państw informacje o tureckich siłach zbrojnych, plany dotyczące Cypru i raporty o sytuacji politycznej w Turcji.

Próba porwania samolotu

W niedzielę mężczyzna w wieku około 30 lat porwał w Jacksonville (USA) samolot pasażerski wschodnimi liniami lotniczymi lecący do Indianapolis w stanie Indiana i zażądał zawiezienia się na Kubę. Pilot wyładował jednak w Atlancie (stan Georgia) w celu nabrania paliwa i tam FBI wszczęło negocjacje z porywaczem. Ostatecznie policja dostała się na pokład samolotu i rozbroiła porywacza, który nie miał broni palnej lecz bombę przymocowaną do nogi. Na pokładzie samolotu znajdowały się 32 osoby.

Oświadczenie pilotów

Piloci Portugalskich Linii Lotniczych TAP strajkujący od 22 bm. oświadczyli, że gotowi są przejąć robotników portugalskich za trudnionych we Francji i RFN z wypoczynku świątecznego do krajów, w których są zatrudnieni. Krok ten strajkujący lotnicy uważają za

sadnającą troską, aby emigranci robotnicy portugalscy nie stracili swych miejsc pracy w związku ze strajkiem. Równocześnie oświadczono, że strajk będzie kontynuowany dopóki nie zostaną spełnione ich żądania dotyczące podwyżki płac.

Walki na Filipinach

W mieście Jolo na wyspach Sulu w południowej części Filipin doszło do ostrych starć zbrojnych między członkami Frontu Wyzwolenia Narodowego skupiającego muzułmańską ludność południowej części archipelagu, a siłami rządowymi. W czasie walk wokół lotniska w Jolo zginęło 3 żołnierzy sił rządowych i 4 napastników.

Ofiary wypadku

12 osób zginęło, a szereg innych odniosło poważne obrażenia podczas zderzenia dwóch ciężarówek w środkowej Tajlandii 72 kilometry na północ od Bangkoku.

Nowy minister spraw zagranicznych Egiptu

Prezydent Egiptu Anwar Sadat mianował w sobotę na stanowisko ministra spraw zagranicznych tego kraju Moha meda Ibrahim Kamela, który do tej pory był ambasadorem Egiptu w RFN.

Poprzedni minister spraw zagranicznych, Ismail Fahal, podał się do dymisji 17 listopada br. w związku z nową polityką prezydenta Sadata wobec Izraela. (PAP)

Posiedzenie Komitetu Wykonawczego OWP

W niedzielę odbyło się w Bejrucie nadzwyczajne posiedzenie Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny poświęcone omówieniu rozwoju sytuacji na Bliskim Wschodzie i wynikających z niego konsekwencji dla programu działalności tej organizacji. Posiedzeniu przewodniczył Jaser Arafat. Jego wyniki nie zostały podane do wiadomości publicznej. PAP

od GŁOSU

Podobnie jak na wielu innych Konferencjach Sa morządu Robotniczego, obradujących właśnie w wielkich przedsiębiorstwach nad zadaniami roku 1978 — równie na tej mówiono bardzo dużo o oszczędności. Oczywiście w duchu postulatów, że trzeba lepiej wykorzystywać czas, bo liczy się każda minuta, oszczędnie gospodarzyć surowcami i materiałami, bo swoje znaczenie ma każdy kilogram tychże. W ogóle oszczędzać należy gdzie tylko się da. Głosy uczestników KSR brzmiały przekonująco, widać było, iż dyskutanci wiedzą dobrze, o co im chodzi.

I wtedy zabrał głos ktoś jeszcze. — Towarzysze, mój wójt tu dużo o potrzebie oszczędzania na każdym kroku. I słusznie. Tylko że do dwóch uczestników dzisiejszego KSR-u pojechał nasz zakładowy autobus. To już lepiej wywozić, by te gotowe wyroby, których nie można odstawić, pociąg z powodu trudności transportowych. Czy temu, kto podpisywał zapotrzebowanie na autobus nie zdarzała reka?

To był celny strzał. Trafiając do samej istoty sprawy. Obnażając jeden z naszych archaizmów powszednich. Polega on na tym, że bardzo słusznie potrafimy mówić o istotnych sprawach okazjonalnie, natomiast dziwnie łatwo zapominamy o nich na co dzień.

KM

Pożyczka dla RPA

Prasa waszyngtońska ujawniła, że rząd Republiki Południowej Afryki otrzyma od Międzynarodowego Funduszu Walutowego pożyczkę w wysokości 463 mln dolarów „na rozwój gospodarki kraju”. (PAP)

Na budowie cukrowni pod Budapesztem

Poznańska PKS głównym przewoźnikiem

W minioną sobotę powróciła do Poznania z kolejnej trudnej operacji ekipa Oddziału II Towarowego PKS. Pomyślnie wykonała ona zadanie — nie chciał się go podjąć żaden przewoźnik w kraju oraz w Czechosłowacji i na Węgrzech — przez których to państw terytorium trzeba było transportować ładunek-kołos. Stanowił go beben suszarni 10 m długości, 5 m wysokości i ważący 58 ton. Musiał on trafić ze Świdnicy na polską budowę cukrowni w miejscowości Kabab pod Budapesztem. Oprócz nietypowych rozmiarów ładunku, dodatkowym u-

trudnieniem były zimowe warunki na niektórych odcinkach dróg — zwłaszcza w Czechosłowacji. Stąd też „ubezpieczali” przewóz dodatkowy samochód ciężarowy, torujący drogę. Obyło się bez zakłóceń na trasie, w czym duża też zasługa umiejętności całej brygady Wojciecha Zawadzkiego.

Poznański Oddział II PKS będzie od tej operacji głównym przewoźnikiem na budowie podbudapeszteńskiej cukrowni. Dostarczy tam w najbliższych miesiącach rozmaite części maszyn i urządzeń. (bop)

Silna wichura w północno-wschodniej części kraju

Na morzu po sztormowym szczyście, który wystąpił z 24 na 25 bm. siał wiatr z siłą od 8 do 9 stopni w skali Beauforta, siła wiatru osiągała wczoraj 5 stopni. Mimo niepomyślnych warunków — jak informuje Stacja Ratownicza Okrętowa w Świnoujściu — nie było potrzeby podejmowania w święta jakiegokolwiek akcji ratowniczej.

Wiele pracy miały brygady energetyczne w północno-wschodniej części kraju przy usuwaniu skutków wichury, jaka przeszła nad tymi terenami w noc wigilijna. W województwach: białostockim, łódzkim i suwalskim, silny wiatr i nadające deszczowe zerwały wiele linii średniego napięcia. Nieczyn-

nych było kilkaset stacji energetycznych, co oznaczało pozbawienie prądu wielu miejscowości, zwłaszcza wst. Przy usuwaniu powstałych uszkodzeń pracowało ośmiu monterów, którym do piero wczoraj w południe udało się naprawić wszystkie uszkodzenia.

Również ekipy szczecińskich energetyków zakończyły wczoraj usuwanie uszkodzeń na niektórych liniach energetycznych w woj. szczecińskim, spowodowanych przez gwałtowną wichurę, jaka przeszła 24 i 25 bm. nad rejonem nadmorskim. Przy usuwaniu awarii pracowali w trudnych warunkach przy silnym wietrze i okresowych deszczach, kilkanaście ekip. (PAP)

Przemówienie świąteczne papieża Pawła VI

Papież Paweł VI wygłosił 25 bm. po zakończeniu nabożeństwa w bazylice watykańskiej, przemówienie świąteczne do zebranych na placu św. Piotra pielgrzymów i mieszkańców miasta. Życzył on całemu światu a zwłaszcza na rodem Bliskiego Wschodu, trwałego i sprawiedliwego pokoju. Papież dał również wyraz przekonaniu, że wszystkie istniejące problemy mogą zostać rozwiązane drogą pokojową. (PAP)

Prezydent Portugalii:

Nie jest możliwe utworzenie rządu bez socjalistów

Prezydent Portugalii — Ramalho Eanes podjął wczoraj w Lizbonie konsultację z przywódcami partii, których celem jest przewyższenie kryzysu rządowego. Po fiasku wyścigów partii opozycyjnych, zmierzających do znalezienia wyjścia z kryzysowej sytuacji, prezydent R. Eanes ogłosił w sobotę komunikat stwierdzający, że utworzenie nowego rządu bez udziału socjalistów jest niemożliwe.

Po ogłoszeniu komunikatu przez prezydenta Eanesa, w kołach politycznych Lizbony wyrażano przypuszczenie, że prezydent zleci ponownie Soaresowi misję sformowania rządu. Eanes zakomunikował, że nie ma widoków na to, aby obie partie na prawo od socjalistów i komunistów, którzy

popierali dotychczasowy rząd socjalistyczny, zawarły koalicję rządową. Wykluczony jest również sojusz prawicy, ponieważ partie te nie miałyby większości w parlamencie.

Przed dwoma tygodniami premier Mario Soares ponosił klęskę w parlamencie w głosowaniu nad polityką gospodarczą swego mniejszościowego rządu, które powołał z wnioskiem o wotum zaufania. W wyniku tego rząd socjalistyczny Mario Sparesa podał się do dymisji.

W Zgromadzeniu Republiki (parlament portugalski), który liczy 263 deputowanych, socjaliści rozporządzają 102 mandatami, socjaliści demokracji (dawna demokratyczna partia ludowa) 73 mandatami, Konserwatywne Centrum Demokratyczne — Społeczne — 41 mandatami i Portugalska Partia Komunistyczna — 40 mandatami. (PAP)

W niedzielę, w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, w Angosturze w pobliżu Medellinu, w stanie Kolumbia (USA) pewien mężczyzna, w przypływie ataku szału wtargnął na świąteczne przyjęcie uroczyste w karabinie maszynowym, zabijając właściciela mieszkania, jego siedmiorgo dzieci i psa. Zbrodniarz został aresztowany.

Jak poinformowała miejscowa policja, wokół więźnia, w którym przetrzymywany jest zbrodniarz, zgromadził się rozwścieczony tłum, usiłujący złamać drzwi. Do ochrony więźnia wezwano posiłki z sąsiednich miejscowości. (PAP)

W niedzielę, w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, w Angosturze w pobliżu Medellinu, w stanie Kolumbia (USA) pewien mężczyzna, w przypływie ataku szału wtargnął na świąteczne przyjęcie uroczyste w karabinie maszynowym, zabijając właściciela mieszkania, jego siedmiorgo dzieci i psa. Zbrodniarz został aresztowany.

W niedzielę, w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, w Angosturze w pobliżu Medellinu, w stanie Kolumbia (USA) pewien mężczyzna, w przypływie ataku szału wtargnął na świąteczne przyjęcie uroczyste w karabinie maszynowym, zabijając właściciela mieszkania, jego siedmiorgo dzieci i psa. Zbrodniarz został aresztowany.

W niedzielę, w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, w Angosturze w pobliżu Medellinu, w stanie Kolumbia (USA) pewien mężczyzna, w przypływie ataku szału wtargnął na świąteczne przyjęcie uroczyste w karabinie maszynowym, zabijając właściciela mieszkania, jego siedmiorgo dzieci i psa. Zbrodniarz został aresztowany.

W niedzielę, w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, w Angosturze w pobliżu Medellinu, w stanie Kolumbia (USA) pewien mężczyzna, w przypływie ataku szału wtargnął na świąteczne przyjęcie uroczyste w karabinie maszynowym, zabijając właściciela mieszkania, jego siedmiorgo dzieci i psa. Zbrodniarz został aresztowany.

W niedzielę, w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, w Angosturze w pobliżu Medellinu, w stanie Kolumbia (USA) pewien mężczyzna, w przypływie ataku szału wtargnął na świąteczne przyjęcie uroczyste w karabinie maszynowym, zabijając właściciela mieszkania, jego siedmiorgo dzieci i psa. Zbrodniarz został aresztowany.

W niedzielę, w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, w Angosturze w pobliżu Medellinu, w stanie Kolumbia (USA) pewien mężczyzna, w przypływie ataku szału wtargnął na świąteczne przyjęcie uroczyste w karabinie maszynowym, zabijając właściciela mieszkania, jego siedmiorgo dzieci i psa. Zbrodniarz został aresztowany.

W niedzielę, w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, w Angosturze w pobliżu Medellinu, w stanie Kolumbia (USA) pewien mężczyzna, w przypływie ataku szału wtargnął na świąteczne przyjęcie uroczyste w karabinie maszynowym, zabijając właściciela mieszkania, jego siedmiorgo dzieci i psa. Zbrodniarz został aresztowany.

W Genewie

Przygotowania do kolejnej tury rokowań rozbrojeniowych

W Genewie podjęto przygotowania do kolejnej tury międzynarodowych rokowań rozbrojeniowych, które — po przerwie świątecznej — zostaną wznowione w ciągu stycznia 1978 r.

Jak podano, 31 stycznia rozpocznie się sesja genewskiego Komitetu Rozbrojeniowego, która zajmie się głównie przygotowaniem międzynarodowych konwencji „dotyczących zakazu prób z bronią jądrową, zakazu broni chemicznej oraz zakazu badań i produkcji nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady”.

Oprócz doniosłych rokowań radziecko-amerykańskich w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT-2), zostaną też wznowione w Genewie 18 stycznia tróstronne rozmowy ZSRR — USA — W. Brytanii na temat porozumienia o całkowitym i powszechnym zakazie doświadczeń z bronią jądrową.

W pierwszej połowie stycznia zostaną też wznowione konsul-

tacje radziecko-amerykańskie w celu rozpatrzenia możliwości podjęcia przez obydwa państwa wspólnej inicjatywy w sprawie zakazu opracowywania i produkcji nowych rodzajów i systemów broni masowej zagłady, a zwłaszcza zakazu broni radiologicznej, czyli broni opartej na stosowaniu bojowych środków promieniotwórczych. W styczniu również — jak podano — zostaną w Genewie wznowione rozmowy radziecko-amerykańskie w sprawie zawarcia międzynarodowej konwencji o najgroźniejszych chemicznych środkach prowadzenia wojny jako pierwszego kroku prowadzącego do całkowitego zakazu badań, produkcji i przechowywania broni chemicznej oraz zniszczenia jej zapasów.

Rzecznicy wszystkich delegacji, uczestniczących w genewskich rokowaniach rozbrojeniowych potwierdzili, iż w omawianych problemach zostało osiągnięte znaczne zbliżenie stanowisk. (PAP)

Apel prezydenta RFN do terrorystów

Prezydent RFN — Walter Scheel, zaapelował ponownie do terrorystów zachodniemieckich, aby zaprzestali „niehumanitarnych czynów” i oddali się w ręce władz. W przemówieniu z okazji święta, które było transmitowane przez radio i telewizję RFN, prezydent Scheel powiedział, że nie może zapewnić im zwolnienia od kary, może jedynie apelować do ich rozsądku.

Prezydent Scheel zwrócił uwagę, że zamachy terrorystyczne w tym roku dotknęły wszystkich obywateli RFN. Terrorystom postawił pytanie, czy rzeczywiście warto jest dążyć do tego, aby być znanymi przez miliony współobywateli, aby miliony napawać lękiem. (PAP)

J. Carter zatwierdził budżet obronny USA

Jedną z ostatnich decyzji powziętych przez prezydenta Cartera przed świętami było zatwierdzenie projektu budżetu obronnego USA na rok finansowy 1979, rozpoczynający się 1 października 1978 r.

Zatwierdzony obecnie projekt budżetu wynosi łącznie 123 mld dolarów, tj. o 4 mld dolarów mniej, niż wynikało z postulatów Pentagonu. (PAP)

Telefony GONOSZA

Na przystanku PKS w Potrzebie w woj. leszczyńskim zginęła w sobotę 2,5-letnia dziewczynka, która wysiadając z autobusu została przejechana przez jego tylną koło.

W Wyszakach w woj. kaliskim wpadł w sobotę w poślizg jadący z nadmierną szybkością samochód „Moskwicz” i zderzył się z „Skodą”. 4 osoby odniosły obrażenia i zostały przewiezione do szpitala w Jarocinie.

W Komorowie w woj. kaliskim jadący z nadmierną szybkością „Fiat” potrafił w niedzielę w czasie wymijania innego samochodu przechodzącego jeźdźcę; przewieszono go do szpitala w Ostrzeszowie.

W Złotowie w woj. piłskim odniosł obrażenia nietrzeźwy mężczyzna, który przechodząc przez jezdnię został potrącony przez motocykl.

W jednym z indywidualnych gospodarstw w Czajcu w woj. leszczyńskim spłonęła w niedzielę stodoła i znajdujące się w niej koń, krowa, młocznia, siano i stoma. Straty szacuje się na około 60 000 zł.

Na stacji PKS w Wałcu w woj. piłskim zmarła starsza kobieta. Przyczyną zgonu była prawdopodobnie choroba serca.

W Margoninie w woj. piłskim wpadła w poślizg i uderzyła w drzewo ciężarówka. Jadący nią nieostrożnie kierowca odniosł obrażenia, natomiast samochód został uszkodzony na około 20 000 złotych. (b)

Ostrzelano dom G. Marchais

Nieznani sprawcy ostrzelali w nocy z soboty na niedzielę dom sekretarza generalnego Francuskiej Partii Komunistycznej (FPK) — Georges Marchais w Saint-Martin-Sur-Oreusie w departamencie Yonne na południowy wschód od Paryża. Policja zakomunikowała, że jedna z kul trafiła w drzwi domu. Nikt nie został ranny. Przywódca FPK znajdował się w nim w momencie zastrzelenia. (PAP)

Podczas świątecznego przyjęcia

Szaleniec zabił 8-osobową rodzinę

W niedzielę, w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia, w Angosturze w pobliżu Medellinu, w stanie Kolumbia (USA) pewien mężczyzna, w przypływie ataku szału wtargnął na świąteczne przyjęcie uroczyste w karabinie maszynowym, zabijając właściciela mieszkania, jego siedmiorgo dzieci i psa. Zbrodniarz został aresztowany.

Jak poinformowała miejscowa policja, wokół więźnia, w którym przetrzymywany jest zbrodniarz, zgromadził się rozwścieczony tłum, usiłujący złamać drzwi. Do ochrony więźnia wezwano posiłki z sąsiednich miejscowości. (PAP)

Zmarł Charles Chaplin

Jak doniosła agencja Reutera 25 bm. rano zmarł w Szwajcarii w swojej posiadłości najwybitniejszy aktor w historii kina niemej, twórca dziesiątków znakomych ról komediowych — Charles Chaplin. Miał on 88 lat.

W swych filmach „Tramp”, „Charlie żołnierzem”, „Brzdąc”, „Gorączka złota”, „Cyrk”, „Świąta wielkiego miasta”, „Dyktator”, Charlie Chaplin protestował przeciwko niesprawiedliwości społecznej, głosił postępowe poglądy racjonalistyczne.

Po wojnie za głoszenie niewygodnych dla władz poglądów i demaskatorską wymowę swej twórczości Chaplin był prześladowany w Stanach Zjednoczonych i w 1952 r. wyemigrował do Europy. Był to okres zimnej wojny i osławionego polowania na czarownice — maccartyzm. (PAP)

Z. Wiehler nie żyje

Wczoraj zmarł w Warszawie w wieku 88 lat jeden z czołowych twórców polskiej muzyki rozrywkowej, kompozytor i dyrygent — Zygmunt Wiehler. W ciągu ponad 60 lat w swej działalności artystycznej Z. Wiehler skomponował setki utworów znanych ze scen muzycznych, ekranów filmowych i estrad. Przed wojną też napisał muzykę do takich filmów, jak „Profesor Wileczur”, czy „Ada to nie wypada” oraz przeboje jak np. „Tomasz, biały boston, niebieski walc”. (PAP)

„Koziołki”

LOSOWANIE I

8, 19, 25, 28, 45

LOSOWANIE II

1, 9, 14, 19, 33
Końcówka band. 10395

„Toto-lotek”

LOSOWANIE I

4, 8, 11, 29, 40, 45, (12)

LOSOWANIE II

11, 19, 23, 33, 42, 49
Końcówka band. 2063

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie duże, okresami opady deszczu.

Temperatura minimalna od 0 do 2 stopni, maksymalna od 4 do 6 stopni. Wiatry umiarkowane i dość silne z kierunków południowo-zachodnich i zachodnich.

Wczoraj o godz. 16 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu, Kaliszu, Koninie, Lesznie i Pile — plus 5 stopni ciśnienie 753,3 mm.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Wojciech Nentwig.

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPOŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA” — KSIĄŻKA — RUCH: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19.

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porczycki (red. naczelny), Marian Flejsierowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofla, Zbigniew Szumowski.

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami 665-718. Sekretariat red. naczelnego 454-09. Zostępcza red. naczelnego 665-718. Sekretariat redakcji 648-85. Dział informacyjny 665-939. Dział sportowy 648-45. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań, tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa-Książka-Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocznie (156 zł). Indeks nr 35028 U-5

59 rocznica Powstania Wielkopolskiego

Renesans młodości weteranów

Już 59 rocznica 27 grudnia 1918 roku! Upiływ czasu uszczuplił szeregi tych, którzy mogą wspominać ów poznański, wielkopolski dzień grudniowy, jako najważniejszy w swym życiu. Sprawił też, że u najmłodszych Polaków, zaszczyt noszenia Wielkopolskiego Krzyża Powstańczego kojarzy się wyłącznie z sędziwością.

Ja sam, choć mi już stuknęła pięćdziesiątka, zadziwiłem się niedawno oglądając zdjęcie wykonane w pierwszą rocznicę pamiętnego 27 grudnia. Jakże młodzi, dziarscy maszerują ulicą Franciszka Ratajczaka ci, co wraz z nim stanęli do walki o realizację niepodległościowego testamentu insurencyjnych poprzedników z roku 1794, 1806, 1846, 1848... W każdym z tych maszerujących na dokumencie fotograficznym sprzed 58 lat, można dopatrzeć się prawzoru spiszowych postaci z poznańskiego Pomnika Powstańców Wielkopolskich. Tacy byli! Tacy powinni zachować się też w narodowej pamięci wydarzeń, o których randze decydowali swą masową aktywnością.

Częstokroć jeszcze można spotkać się z poglądem, wyłaczającym Powstanie Wielkopolskie 1918/1919 z ponad stuletniego pasma zmagania niepodległościowych Polaków o ogólnonarodowe skutki. Ponoć w przeciwnieństwie do wcześniejszych powstań polskich — Kościuszkowskiego, Listopadowego, Wiosny Ludów, Styczniowego — to rozpoczęte w Poznaniu 27 grudnia 1918 roku, nawet jeśli stało się w ogóle pierwszym zwycięskim, przecież pozostało w swych następstwach jedynie o ograniczonym, jednozaborowym zasięgu i rezonansie.

To prawda, że odzew powstań narodowych XIX wieku był większy. Na przykład powstania Listopadowe, czy Styczniowe, choć i one uczyły bezpośrednimi teatrami zmagania zbrojnych także ziemie tylko jednego zaboru, przecież pośrednio zaangażowały w tę walkę społeczności w zaborach austriackim i pruskim. Stawały się i dla nich symbolem wywoławczym nadziei dażeń: dotyczyły nie tylko dramatami klęsk. Natomiast Powstanie Wielkopolskie zostało podjęte wówczas, kiedy problem odzyskania niepodległości, był dla obszaru obu pozostałych zaborów już rozwiązaniem. Na ziemiach urzędniczych zaborów austriackiego i rosyjskiego, Polska „wybuchła” do nad miesiąc wcześniej. A więc czyn zbrojny Wielkopolski, zapoczątkowany 27 grudnia 1918 roku, nie mógł już być symbolem ogólnonarodowym. Był raczej zwycięstwem ogólnonarodowym wzniesienia fali wyzwolenczej.

Niewątpliwie też rezonans

powstań XIX-wiecznych był bardziej głośniejszy i długotrwały. Zyskały one swoje odbicie w dziedzinie ideologii, nastrojów społecznych, w literaturze i sztuce. Ale chyba (choć brzmi to paradoksalnie) było tak właśnie dlatego, ponieważ te „głośnie” powstań kończyły się klęskami. A więc dlatego, że nie miały zwycięskich finałów, ponieważ nie stanowiły przełomu pozwalającego skierować uwagę na kształtowanie niepodległej przyszłości na rodowej — zmuszały do zwracania się ku rozpamiętywaniu powstańczej przeszłości. Skoro zaś Wielkopolska stała się za sprawą czynu zbrojnego Wielkopolski też wolna, skoro stała się też częścią niepodległego państwa polskiego, sama walka o to stawiała się już wówczas mniej ważna, aniżeli to, co niosła spowodowana nią odmiana.

Jednakże bieg dziejów polskich po tamtej odmianie sprzed 59 lat, nagromadzenie doświadczeń historycznych sprawiło, że właśnie to skromniejsze początkowym rezonans Powstanie Wielkopolskie nabrało dla nas szczególnego znaczenia.

Nie tylko bowiem przesądziło wyzwolenie samej Wielkopolski spod pruskiej przemoicy. Stało się również hasłem do walki Ślązaków. Wpisało na listę spraw polskich, wymagających rozwiązania wbrew decyzjom Traktatu Wersalskiego, poczucie potrzeby pełnej jedności ziem dorzecza Wisły i Odry.

A przy tym unieważniało swym sukcesem poglądy, wypływające z dziewiętnastowiecznych doświadczeń polskich klas posiadających jakoby zbrojna walka narodowowyzwolenicza była z góry skazana na klęskę. Wykazano niesłuszność takich wniosków, tuż u progu epoki zwycięskich rewolucji antyimperialistycznych, zapoczątkowanych w skali światowej rosyjskim przykładem Wielkiej Października.

Toteż, niejako automatycznie, ze względu na swój ludowy charakter, Powstanie Wielkopolskie, pierwsze spośród wszystkich naszych powstań narodowych, nie było już w załku wybuchu obciążonego tragedią zawężenia bazy społecznej ruchu zbrojnego. Co więcej, stanowiło przyczynek (wkrótce potwierdzony przez powstańcy Śląsk) do wcześniejszej o niemal wiek konstatacji Joachima Lelewela: „Zadawalem kwestie: Skłęk i Prusy stracił naród Polski, przez arystokrację: jakim sposobem ją odzyskać? I nikt nie umiał odpowiedzieć, że przez lud”.

Powstańcy wielkopolscy, a wkrótce także śląscy, odpowiadali na pytanie lelewelskie czynem. Potwierdzali słuszność oczekiwań wybitnego uczonego, myśliciela i działacza dzie-

więtnastowiecznego, spełnionych ostatecznie przez Polskę Ludową.

Oczywiście, Powstanie Wielkopolskie 1918/1919, choć już rok wcześniej był Wielką Październiką, należało jeszcze pod względem dążeń jego uczestników do pasma walk jedynie na rodowowyzwoleniczych. Jeszcze powstańcy nie dostrzegali niezbędności związków białoczerwonych kokard i czerwonych szanidarów.



~ Die Welle des Bolschewismus gelahrt unsere Grenzen, in eigenen Lande regnen sich bolschewistische Flüsse der Zerstörung bis unter Land wirtschaftlicher Vernichtung auszufließen drohen. **Polsische Verbände** brechen in alle deutsche Lande ein und bringen nach Berlin vor. **Große Mittel sind nötig! Helft sofort! Eile tut not!**

Przecież jednak pomiędzy rewolucyjnym Piotrogradem i powstającym Poznaniem istniał nie tylko związek sytuacji międzynarodowej, sprzyjającej „wybiciu się Polaków na niepodległość” (jak to mawiał Tadeusz Kościuszko), a ukształtowanej różnorodnymi następstwami zwycięstwa rewolucji socjalistycznej na terenach dawnego imperium carskiego. Działał również piotrogrodzki przykład „brania przez dotychczasowych niewolników losu we własne ręce”, łamanie dotychczasowych systemów przemocy.

Gwoli ścisłości: to nie my pierwsi dostrzegamy owe związki. Widzieli je ówczesni politycy wielkopolscy o zachowawczej społecznie orientacji. Dlatego też właśnie przed wybuchem powstania, sprowokowanym przez gwałty prusactwa „nie orientowali się na zbrojną walkę”. Widzieli w niej, w wyzwoleńczej aktywności powstańczej mas ludowych groźbę „bolszewizacji”. Próbowali i z tych względów tłumili ogień powstania już wówczas, kiedy stało się faktem.

Widzieli również związek pomiędzy zwycięstwem Wielkiej Października a wyzwala-

niem się ziem zaboru pruskiego rzeźniczy imperializmu niemieckiego. Jakże znamienity jest plakat (na zdjęciu) wydany przez prawicowo-socjaldemokratyczny rząd berliński w początkach stycznia 1919 roku. Ten prawzór późniejszej propagandy goebbelsowskiej głosił: „Fala bolszewizmu zagraża naszym granicom(...) Polskie oddziały wkroczyły na stare ziemie niemieckie i prą na zachód”. Istniała też dla obrońców imperializmu niemieckiego nie tylko propagandowo u-



~ Die Welle des Bolschewismus gelahrt unsere Grenzen, in eigenen Lande regnen sich bolschewistische Flüsse der Zerstörung bis unter Land wirtschaftlicher Vernichtung auszufließen drohen. **Polsische Verbände** brechen in alle deutsche Lande ein und bringen nach Berlin vor. **Große Mittel sind nötig! Helft sofort! Eile tut not!**

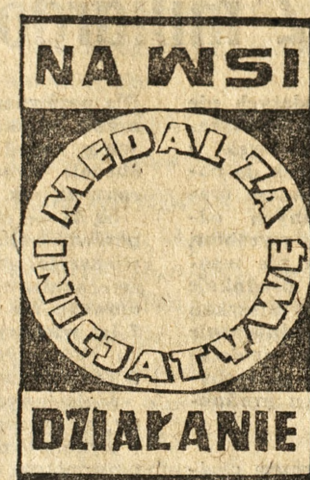
wypukłona jedność groźby „bolszewizmu” i walki wyzwoleniczej ludności dorzecza Odry. Choć bowiem ta walka odbywała się pod białoczerwonym sztandarem, też była antyimperialistyczna. Potwierdzała tezę Lenina, że proletariacka rewolucja socjalistyczna w Rosji, za początkuje epokę zwycięskich rewolucji antyimperialistycznych.

Przyszłoroczna „okrągłość” rocznicy 27 grudnia 1918 roku sprzyjać będzie dodatkowo zainteresowaniom. Ale już teraz przecież można mówić o nasilającym się renesansie pamięci o tamtych dniach, o ich bohaterach. Coraz więcej prac naukowych rekonstruuje obraz Powstania Wielkopolskiego. Coraz więcej literatów, artystów nadrabia zaległości z okresu dwudziestolecia międzywojennego, starając się przekazać po tożnym klimat, barwy epoki.

Młodość weteranów utrwała się w wiecznie żywej, odnawiającej się pokoleniami, pamięci narodowej.

ZBIGNIEW SZUMOWSKI

Dobrze znaczy kompleksowo



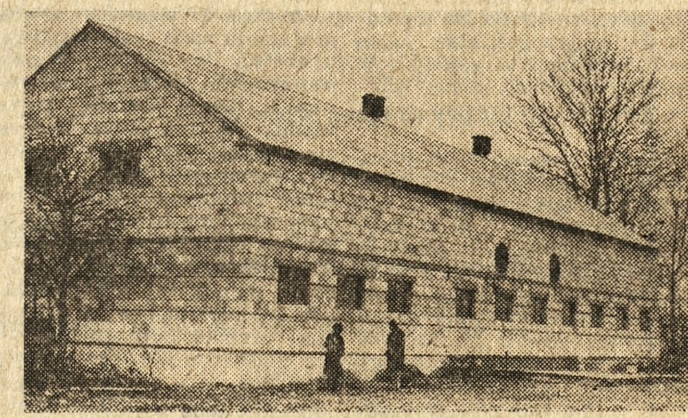
Wręczanie rolnikom dyplomów kwalifikacyjnych w gminie Opalenica nie odbywało się jeszcze tak uroczysto, jak tej jesieni. Nie tylko dlatego, że towarzyszyło temu także wręczenie legitymacji partyjnych, wyróżnień i nagród. Sala Miejskiego Domu Kultury zapelniała się licznymi przybyłymi gośćmi, wśród których byli także przedstawiciele władz wojewódzkich. W ich obecności, w pełnej skupienia ciszy 147 absolwentów szkolenia rolniczego powtarzało słowa zobowiązania, jak przysięgę:

„Otrzymałem przygotowanie zawodowe zobowiązuję się wykorzystać w naszej codziennej pracy rolnika. Służęć ono będzie (...) osiągnięciu coraz lepszych wyników w produkcji roślinnej i zwierzęcej. Efektem zdobytych kwalifikacji będzie pełna realizacja nałożonych zadań, wynikających z programu wyżywienia narodu”.

Gmina Opalenica należy do lepszych w województwie poznańskim. Pod względem wartości łącznego skupu plasuje się mniej więcej na 10 miejscu; ale służba rolna, którą kie-

Takich okazałych budynków inwentarskich w gminie Opalenica jest coraz więcej. Oto obora Jana Przygodzkiego z Łęczycy. Zaczyna wypełniać się bydłem. Na razie to młode sztuki, w sumie stanowią w niej 36 krów.

Fot. — H. Kamza



Dokończenie na str. 4

ZOFIA DOHNKE

Społeczny

patronat nad dziećmi

Blisko 2500 dzieci, których rodzice zostali pozbawieni przez sądy władzy rodzicielskiej, objętych jest patronatem różnych zakładów pracy, instytucji i organizacji społecznych.

Ustanawiając opiekę nad małoletnimi, którym rodzice nie zapewniają właściwych warunków rozwoju i wychowania, sądy wyznaczają na opiekunów przede wszystkim osoby spokrewnione lub umieszczone w dzieci w rodzinach zastępczych. Jednakże nie zawsze jest to możliwe. Z tego względu rozwinięła się praktyka powierzenia dzieci pod patronat przedsiębiorstw czy instytucji.

Początkowo polegały one głównie na fundowaniu książeczek mieszkaniowych a obejmowane nimi były tylko sieroty. Jednakże zakres patronatu jak i jego formy uległy szybko znacznemu rozszerzeniu. Obecnie patronat to nie tylko zakładanie książeczek mieszkaniowych, fundowanie stypendiów, przyznawanie różnego rodzaju zapomóg; to także zapewnienie podopiecznym miejsc i ponoszenie opłat za kolonie, obozy i wycieczki; interesowanie się wynikami w nauce, załatwianie w razie potrzeby korepetycji. (PAP)

W 1978 roku Telewizja Polska wyświetliła ponad 30 nowych i powtórzy kilkanaście już wyświetlanych seriali telewizyjnych. Oto niektóre z nich.

Od połowy stycznia, przed dziennikiem w poniedziałki emitowany będzie najdłuższy serial roku: dwudziesto-odcinkowy „tasiemiec” produkcji BBC „Saga rodu Palliserów”, zrealizowany według powieści jednego z najgłośniejszych pisarzy angielskich XIX wieku, Anthony Trollope'a. Jest to kronika mieszczańskiej rodziny z czasów Anglii wiktoriańskiej. Kolejna saga, to „Panie na Magadorze” — składa ją się z 13 odcinków film francuski, którego akcja toczy się również w XIX wieku, a bohaterami są: córka monarchisty i syn bonapartysty, co zapowiada mnogość konfliktów, a te gwarantują ciekawą, wartką akcję. W roli głównej Marie-José Nat. Najkrótszym filmem tego gatunku jest czesiosłowacka mini-saga rodzinna „Niespokojna miłość”. W trzech odcinkach poznamy historię współczesnej rodziny chłopskiej w Słowacji, będzie my świadkami dramatu dzieł, czynu, którą ucieka ze wsi, by,

Nowe seriale w telewizji

poniósł klęskę w mieście, wrócić na wieś.

Niezwykle bogaty i interesujący jest zestaw filmów popularnonaukowych. Zobaczymy w nim m.in.: „Największe rzeki świata” — dokumentalny serial francuski o Mississippi, Nilu, Loarze, Woldze, a także Wiśle. Inny dokument francuski — „Tam, gdzie czas się zatrzymał” pokaże najbardziej egzotyczne kraje świata, ich obyczaje, kulturę, problemy polityczne. Ośm odcinków posiada cykl głośniejszej wioskowej spółki autorskiej — C. A. Pinnelli i F. Quilici (tytuł oryginalny „L'alba”), poświęcony poszukiwaniu śladów pierwotnych cywilizacji na czterech kontynentach i procesom technizacji społeczeństw współczesnych. Najdłuższym serialem tego zestawu będzie „Raj zwierząt” (prod. RFN, 25 odcinków). Przedstawia on życie różnych gatunków zwierząt, ukazując przy tym niedostrzegany dla laika wpływ środowiska na zachowanie. Wydaje się, że sukces wyświetlanego obecnie

„Świata, który nie może zagnąć” rokuje duże powodzenie również nowym filmom popularnonaukowym.

Wśród seriali o tematyce społeczno-obyczajowej znajdują się m.in. „Opowieść o przyjaźni” produkcji ZSRR i „Więzy przyjaźni” produkcji jugosłowiańskiej. Bohaterami pierwszego są uczniowie jednej ze szkół wczorowych w Leninogradzie, a drugi rekonstruuje historię przesiedlenia mieszkańców Słowenii na teren Serbii w okresie II wojny światowej. Inne filmy o tej tematyce to: „Profesor i panna” — współczesna komedia jugosłowiańska oparta na motywach „Pigmaliона”; „Odpowiedź” — węgierski dramat, którego akcja rozgrywa się w okresie międzywojennym w Budapeszcie, a opowiada o młodym robotniku i profesorze, których losy nędoczekiwanie się splatają. Zestaw zapoczątkuje 4 stycznia „Daniel Druska” (produkcja NRD) — współczesny serial o rywalizujących ze so-

bą dwóch przewodniczących spółdzielni produkcyjnych.

Cztery seriale tego roku są adaptacjami literatury pięknej. Od dawna zapowiadana „Lalka” w reżyserii Ryszarda Berka z Jerzym Kamasem jako Wokulskim i Małgorzatą Braunek w roli panny Łękiej. 13 odcinków „Lalki” wyświetlanych będzie od marca do maja. Najpewniej w końcu sierpnia zobaczymy „Noce i dnie” wyreżyserowane przez Jerzego Antczaka. Od 5 stycznia w czwartki wieczorem w programie drugim będziemy oglądać powtórkową emisję „Chłopów”. Czwartą adaptacją to „Czerwone i czarne”, produkcji ZSRR (w 5 odcinkach) według znaku młej, napisanej w roku 1830 powieści Stendhala. Treść tego serialu są — w największym skrócie — zanalizowane po mistrzowsku przeżycia plebejsza walczącego o awans społeczny we Francji okresu restauracji.

Wreszcie — przygoda, rozrywka, romanse. Zobaczymy m.in. nową edycję „Czterdzie-

stołatka”, kolejne odcinki znanego już serialu „Brygady ty grysa”, a w programie drugim powtórzenie poprzednich odcinków „Brygad”. serial radioteleki o tematyce zbliżonej do „Stawki większej niż życie”, jugosłowiańska „Pesme” o akcji dywersyjnej intelektualistów belgradzkich w czasie ostatniej wojny, „Siedem romanów Doni Juanity” (NRD) oraz powtarzana „Wielka miłość Balzaka”. Na lato TVP przygotowała dreszczowiec „Portret zawałowanej damy” wloński serial sensacyjno-przygodowy, którego bohater poznaje dziewczynę, wyjeżdża z nią do zamku swojego krewnego, a tam okazuje się, że dziewczyna jest niezwykle podobna do portretu kobiety wiszącego w jednej z sal, potem oglądamy tajemnicze lochy, znikających ludzi, a w końcu wychodzi na jaw, że...

W zestawie tym nie brakuje nowych amerykańskich i angielskich seriali kryminalnych. W dalszym ciągu będziemy oglądać „Mannix”, „Colombo”, „Nakie”, „Kojaka” i innych funkcjonariuszy i detektywów, do których już się przyzwyczailismy.

MACIEJ IWANOWSKI

W 1978 roku z „Predomu“

Sprzęt dla domu wartości 22 miliardów złotych

Jeszcze u progu lat siedemdziesiątych nie wytwarzaliśmy w kraju pralek automatycznych, robotów kuchennych, sokowirówek z mikserem, automatycznych zmywarek do naczyń, elektrycznych maszynek do mięsa oraz krajania chleba i wędlin, kuchennych odświeżaczy powietrza i wielu innych wyrobów, bez których dziś wiele pań domu nie wyobraża sobie życia. Uruchamiając produkcję nowych wyrobów do wyposażenia mieszkań największy ich producent — zjednoczenie „Predom” stworzyło nowe potrzeby społeczne i obecnie nie zawsze nadąża za potrzebami, mimo bardzo szybkiego wzrostu produkcji.

Przykładem mogą być automatyczne pralki, których w 1971 r. wytworzono pierwsze 1500, w rok później już 20 000; w br. ich produkcja będzie 10 razy większa i przekroczy 200 000. Pralki elektryczne ma dziś ponad 90 procent polskich rodzin; pralki automatyczne (w tym także z importu) ok. 400 000. Wytwarzanie innych, stosunkowo niedawno uruchomionych wyrobów, jak roboty kuchenne, myłki do kawy, miksery rozwinięto już na taką skalę, że ich podaż równoważy popyt, a w niektórych przypadkach (sokowirówki) zamówienia handlu są nawet mniejsze od oferty i możliwości produkcyjnych przemysłu. Tegoroczna produkcja tego drobnego sprzętu kuchennego przekracza 700 000 sztuk. Jak poinformował dziennikarza PAP dyrektor generalny Zjednoczenia „Predom” Roman Kobus, w 1978 r. zjednoczenie to dostarczy na rynek wyroby wartości ponad 22 mld zł, tj. o ponad 4 mld zł więcej niż w br.

Dla porównania: w 1970 r. fabryki tego przemysłu przekazały na rynek wyroby za niewiele ponad 4 mld zł, a więc za tyle, ile obecnie wynosi przyrost wartości dostaw z roku na rok.

Są to — co trzeba podkreślić — wielkości porównywalne, jako że ceny przeważającej większości produkowanego przez „Predom” zmechanizowanego sprzętu gospodarstwa domowego nie uległy w ciągu tych minionych 7 lat większym zmianom. Przykładem: żelazka elektryczne, odkurzacze, lodówki, pralki automatyczne, maszyny do szycia „Lucznik” — wiele innych mimo że ich poziom techniczny, nowoczesność, walory użytkowe, wygląd i wykończenie uległy w tym czasie radykalnej zmianie na korzyść.

W zasadniczy sposób zmieniły się np. wydajność i forma odkurzaczy i maszyn do szycia krajowej konstrukcji, a we współpracy ze znaną amerykańską firmą „Singer” rozpoczęto produkcję maszyn do szycia na wysokim poziomie światowym. W produkcji lodówek, która zwiększyła się z 357 000 w 1970 r. do 650 000 sztuk w br. (w 1978 r. będzie ich — 820 000), prawdziwy przełom oznaczało przejście na lodówki z izolacją poliuretanową, pozwalającą na budowę urządzeń chłodniczych bardziej pojemnych, przy tych samych wymiarach zewnętrznych. Lodówka „Polar” o pojemności 120 l. zastąpiona została tej samej wielkości lodówką „Polar 135”, a więc o pojemności o 15 l. większej.

Można więc rzec, że fabryki „Predomu” dobrze wykorzystały wielkie możliwości rozwoju i szanse, jakie stworzyły im uchwały VI i VII Zjazdu partii. (PAP)

Dobrze — znaczy kompleksowo

(Dokończenie ze str. 3)

sób wiedzy, nie pozostawia się samego. Gdy stawia się na specjalizację, muszą być zachowane właściwe proporcje między produkcją roślinną a zwierzęcą i gmina steruje tymi procesami.

Najważniejszą sprawą jest osiągnięcie podstawowej liczby pogłowia, trzeba też zadbać o rozwój bazy paszowej. Pierwsza sprawa jest zadaniem trudniejszym, wiąże się bowiem z budową i rozbudową pomieszczeń inwentarskich; no wczesnych, gdzie zwierzęta chowałyby się zdrowo, miałyby dobre przyrosty, a rolnik nie narobiłby się przy tym po lokcie. Wiadomo jednak, że z budownictwem kłopotów nie ma: to brak materiałów, a to wykonawców, to gotówki. W gminie Opalenica postanowiono ułatwić to wszystkim rolnikom.

Spółród gospodarstw, które chciałyby budować, w pierwszym rzędzie typuje się te, które gwarantują najszybszy wzrost produkcji. W tym roku wytypowano ich 21. Podstawą tego było rozróżnienie możliwości inwestycyjnych rolnika, zbilansowanie potrzeb materiałowych i zapewnienie wykonawców przez zawarcie umów z miejscowymi rzemieślnikami. Chodzi o to, by budowę zakończyć w ciągu jednego roku. Urząd Miejsko-Gminny zapewnił też pełną dokumentację i nadzór inwestorski.

Dla zainteresowanych zorganizowano spotkanie z dyrektorem Banku Spółdzielczego, by omówić formalności, związane z zawarciem umów kredytowych.

Do końca listopada w gminie Opalenica gotowych było 9 obór o 192 stanowiskach, 6 chlewni na 525 sztuk trzody, owczarnia na 200 owiec i kurnik dla 3000 niosek. Rzemieślnicy

wywiązali się ze swoich zadań wzorowo; najszybciej wykonał powierzone prace Jan Mikołajczak z Uścięć. Dwie chlewnie zaopatrzyli się jeszcze przed spisem lipcowym. W sumie, mimo kłopotów, przedsięwzięcie się udało. Jego powodzenie w dużej mierze — oprócz organizacji — zależało od kredytów. Bank Spółdzielczy w Opalenicy udzielił ich w tym roku o 95 procent więcej niż w roku 1976.

Służba rolna została zobowiązana do udzielenia rolnikom maksymalnej pomocy w zaopatrzeniu mają „gospodarstwa z kartą”. Oni muszą dać jak najszybciej i jak najwyższą produkcję, muszą stać się przykładem dla tych, którzy jeszcze się wahają. W tych gospodarstwach prowadzone będą w ramach rolniczego szkolenia pokazy dla innych rolników w gminie: jak powinna wyglądać wzorowa chlewnia, jakie korzyści daje mała mechanizacja, jak karmić racjonalnie inwentarz, gromadzić dla niego paszę, właściwie ją konserwować.

Kiedyś, aby uczyć się tych rzeczy, trzeba było jeździć do dużych społecznych gospodarstw. Teraz takie przykłady są pod bokiem, w tej samej gminie, u sąsiadów. Praktyka rolnicza, wzbogacona specjalnym szkoleniem, pozwala osiągać coraz lepsze wyniki. W gminie Opalenica zaczyna się tę przebudowę wsi od podnoszenia poziomu wiedzy. Władze gminy wykazały dużą umiejętność kompleksowego myślenia i planowania, a także godny naśladowania talent organizatorski.

ZOFIA DOHNKE

Warto przeczytać przed wyjazdem do Turcji

Wycieczki do Turcji stały się ostatnio bardzo modne. Planując więc taki wyjazd, trudno jednak wiedzieć, że w Turcji, podobnie jak i w innych krajach, obowiązują określone przepisy celnicze, których celem jest ochrona własnego rynku wewnętrznego i innych interesów państwa. W przepisach tureckich istnieje także szereg zakazów i ograniczeń przywozowych i wywozowych. Rygorystycznie ograniczony jest przywóz wyrobów futrzarskich. W Turcji zabroniona jest odprawa przewożonych towarów, a za handel nimi grożą wysokie kary, łącznie z pozbawieniem wolności.

Nie zawsze jednak turyści, w tym i polscy przestrzegają tureckich przepisów. Niejednokrotnie dochodzi do nieporozumień między podróżnymi, a tureckimi władzami celnymi. Ostatnio rygorystycznie egzekwują one np. ograniczenia o przywozie futer (zwłaszcza ze skór króliczych) i innej odzieży futrzanej. Turcja jest są są poważnym eksporterem wyrobów futrzarskich i nie życzy sobie wprowadzania na własny rynek obcych wyrobów.

Podróżni przywożący do Turcji futra (nawet jeżeli stanowią one jedynie wierzchnie okrycie), mogą spotkać się z koniecznością do pełnienia wielu skomplikowanych formalności celnych, łącznie z przekazaniem do depozytu przywiezionych przedmiotów lub ich konfiskatą. Konsekwencje te grożą naszym podróżnym również w tym przypadku, gdy posiadają towary, które — zgodnie z przepisami polskimi — mogą być swobodnie wywiezione z kraju (np. zakupione w „Pewexie”). (PAP)

TELEWIZJA

Pożegnanie z bliskimi

Kierowca taksówki, który pracował w noc międzywieloletnią, ale znalazł ostatni z odcinków „Polskich dróg” z opowiadaniem pasażerów, podsumował ich żale: „Taką przykrość sprawili mi ludzie śmiercią Kurasia i Niwińskiego, i to w ten dzień”.

Oto miara bliskości bohaterów największego z polskich seriali telewizyjnych. Sprawdzenia się z nawiązką oczekiwani reżysera, Janusza Morgensterna, wypowiedzianych jeszcze przed zapoczątkowaniem emisji: „Marze, że w pewien niedzielnny wieczór obejrzy „Polskie drogi” 20 milionów”. A zarazem potwierdzenia się naszych prognoz recenzentów, postawionych na półmetku coniedzielnnych projekcji: „W dziele Jerzego Janickiego i Janusza Morgensterna można dopatrywać się dzieła specjalnie telewizyjnego, które dla Polaków ostatniej ćwierci XX stulecia, może mieć niemal takie samo znaczenie, jak dla naszych ojców, dziadów i pradiadów sienkiewiczowska trylogia.

Cóż z tego, że Sienkiewicz przedstawiał swój epos „ku pokrzepieniu serc”, w epoce pozornej beznadziejności na odmianie losów narodowych, natomiast „Polskie drogi” przypominały lata tragedii, dramatów w warunkach stabilizacji narodowych osiągnięć?

Mimo odmienności epok, sytuacji, rezonans społeczny tych dzieł jest podobny. Chyba też jednak ten epos telewizyjny potwierdził ze szczególną siłą ową prawdę, że stopień oddziaływania widowiska telewizyjnego zależy jest od rangi zbiorowego wysiłku wszystkich realizatorów. W przypadku „Polskich dróg” zdecydowała o sukcesie ogólnonarodowej popularności — świetności scenariusza Jerzego Janickiego, mistrzostwo Janusza Morgensterna, doskonałość pracy operatorskiej, a także aktorstwo najwyższej miary i zaangażowania, nawet w przypadkach kreowania wielu (ogółem 500) postaci drugoplanowych lub epizodycznych.

Przy tym, obok głównej roli Władka Niwińskiego w wykonaniu Karola Strasburgera, przeszła do naszej trwałej pamięci postać „inżyniera” Leona Kurasia, wyrosła na współwiodącą — jak wiadomo z enunciacji scenarzysty i reżysera — rolę w toku procesu realizacyjnych pierwszych odcinków. Postać wyjątkowa pod względem miary drogi, jaką przebywa Kuras, antyschematyczna, w wielkiej kreacji Kazimierza Kaczora, stająca się odpowiednikiem „Kubusia Fatalisty” epoki ludobójstwa...

Tuż przed tragicznym, zakończonym śmiercią obu bohaterów finałem telewizyjnego eposu o losach polskich pomiędzy 1939 a 1943 rokiem, jeden z działaczy podziemia wypowiada pogląd: „Za 20, 30 lat nasze dzieci i wnuki będą się uczyć o tych dniach z podręczników. I dla nich ta wojna będzie tak samo odległa, jak peloponeńska... Tak sądziło. Jednakże dzieci i wnuki tych, którzy współprzeżyli i współwytoczyli polskie drogi, nie znają tamtych czasów tylko z podręczników. Stanowią one wciąż niezamierzona epokę rodowodu współczesności 35 milionów, zrozumiałą w kategoriach ludzkich doznań także przez ponad połowę Polaków urodzonych po wojnie. Bliska im między innymi właśnie dzięki telewizyjnemu dziełu „Polskie drogi”.

Czegoś zabraknie nam w najbliższą niedzielę... ZSZ

Z Lublina do Poznania automatycznie

Od 24 bm. mieszkańcy Lublina, po wybraniu numeru kierunkowego 061 mają możliwość uzyskania automatycznego bezpośredniego połączenia telefonicznego z abonentami w Poznaniu. Dotychczas mieszkańcy Lublina korzystali z automatycznej łączności telefonicznej z Poznaniem tranzytem przez Warszawę, co znacznie wydłużało czas oczekiwania na uzyskanie połączenia. (PAP)

Przed odlotem z Okęcia

Trzeba wcześniej zgłosić się do odprawy

Na lotnisku Warszawa — Okęcie została wprowadzona zmiana dotychczas obowiązującego czasu zakończenia odprawy pasażersko-bagażowej przez służbę recepcyjną PLL „Lot”. Zmiana ta została zastosowana w celu zachowania punktualności odlotów oraz umożliwienia wszystkim zainteresowanym służbom właściwego wykonywania ich czynności, związanych z odprawą pasażerów.

Na wszystkich rejsy zagraniczne pasażerowie powinni zgłaszać się do odprawy najpóźniej na 90 minut przed odlotem samolotu. Po tym terminie pasażer może się spotkać z odmową dokonania odprawy, jeśli miałoby to spowodować opóźnienie odlotu samolotu. Jedynie na trasach do Sofii i Istanbulu obowiązywać będzie czas zgłoszenia się do odprawy na 120 minut przed odlotem samolotu. (PAP)

SPORT-SPORT R. Ackermann triumfatorką jubileuszowej ankiety PAP

W jubileuszowej, XX ankiecie Polskiej Agencji Prasowej na najlepszych sportowców Europy, w klasyfikacji za rok 1977, triumfowała rekordzistka świata w skoku wzwyż, reprezentantka NRD — Rosemarie Ackermann. Jej zwycięstwo w tradycyjnym plebiscycie PAP, organizowanym corocznie wśród europejskich agencji, było zdecydowane. Uzyskała ona aż 209 pkt. na 230 możliwych i jako jedyna znalazła się na wszystkich listach uczestniczących w ankiecie 23 agencji. W poprzedzającej ją 72 pkt. samochodowego mistrza świata, Austriaka Niki Laude i o 75 pkt. rekordzistę świata w skoku wzwyż, Władimira Juszczkę (ZSRR).

R. Ackermann znalazła się 10 razy na pierwszym miejscu zgłoszonych list poszczególnych agencji i 9 razy na drugim. Po 5 razy typowani byli na sportowca roku N. Lauda i W. Juszczko. Jeszcze tylko dwóch sportowców zna-

lazło się na czele list — dwukrotnie mistrz Wimbledonu, Szwed Björn Borg i raz — podwójny mistrz świata (indywidualny i drużynowy) w pięcioboju nowoczesnym, Polak Janusz Pečiak. B. Borg sklasyfikowany został ostatecznie na piątej pozycji za triumfatorą narciarskiego Pucharu Świata Szwedem Ingemarrem Stenmarkiem, natomiast J. Pečiak, który znalazł się na listach siedmiu agencji, zajął 10 miejsc.

Z polskich sportowców najwyższą ocenę uzyskała Irena Szewińska, plasując się w końcowej klasyfikacji na szóstym miejscu. Na szóstą słynną lekkoatletkę umieścili na swych listach 18 agencji, w tym raz na drugim miejscu (ADN) i dwa razy na trzecim (SID i BTA). Wśród zgłoszonych sportowców był jeszcze jeden Polak, skoczek o tyczce — Władysław Kozakiewicz (na 10 miejscu listy). (PAP)

Kogo wskaże los Polakom

14 stycznia 1978 będziemy świadkami — za pośrednictwem TV — ważnej ceremonii — losowania grup finałowych mistrzostw świata. Od kilku miesięcy trwają już spekulacje na temat rozstawienia i zasad losowania. Specjaliści i faworyci układają własne grupy, dopasowując zespoły w oparciu o różne kryteria. Tak naprawdę — nie wiadomo jeszcze, które z drużyn będą przeciwnikami Polaków i czy miejscem naszych spotkań będzie Buenos Aires, Córdoba czy Mendoza. Najwięcej zwolenników ma teoria, że białoczerwoni grać będą razem z Argentyną w grupie „Buenos Aires”, ale to tylko teoria.

„Bank informacji” PZPN zebrał już wiele informacji na temat potencji rywalów i można przyjąć, że żaden z przeciwników nie będzie dla Polaków niewiadomą. Obserwatorzy związku

wojowali po Europie podglądając grę finalistów „Mundial 78”, a ponadto z kilkoma z nich Polacy zmierzali się niedawno w bezpośrednich spotkaniach (Węgry, Austria, Szwecja, Argentyna, Brazylia, Peru...).

Różnie ocenia się szanse polskich piłkarzy w argentyńskich finałach. Optymiści widzą nasz zespół na podium, sceptycy wróżą mu rychły powrót z Argentyny. Tego typu rozważania mają się chyba do celu. Nikt nie jest bowiem w stanie przewidzieć, jak potoczą się losy tej rywalizacji, a ocena szans na podstawie tegorocznych wyników może okazać się złudna. Najwięcej zależeć będzie bowiem od ostatniego etapu przygotowań, od atmosfery w zespole, odporności psychicznej, a także od przysługującego szczęścia. (PAP)

Tenis stołowy w Domu Kultury Stomila

Dzisiaj w sali Domu Kultury Stomila przy ul. Staroleśkiej 38 rozpoczyna się dwudniowy turniej klasyfikacyjny dla młodzików i juniorów w tenisie stołowym. Wystartują w nim zawodnicy wytypowani przez Polski Związek Tenisa Stołowego, kandydaci do startu w mistrzostwach Europy. Z poznaniaków w imprezie udział wezmą: — wśród dziewcząt D. Baranowska, A. Mruk (Stomil) i B. Filipowska (niestowarzyszona); wśród chłopów: P. Gozdowski (Stomil) i R. Flisowski (niestowarzyszony). Za wody dzisiaj i jutro rozpoczyna się o godz. 8.30. (Wit)

Żeglarstwo

Francuz Tabarly prowadzi w wyścigu dookoła świata

Szesnaście jachtów wystartowało w poniedziałek z Auckland do trzeciego etapu żeglarskiego wyścigu dookoła świata. Meta trzeciego etapu znajduje się w Rio de Janeiro. Wraz z 15 załogami, które ukończyły drugi etap wystartował z Auckland słynny żeglarz francuski Eric Tabarly na jacht „Pen Duick VI”. Uczestniczyć on będzie w dwóch ostatnich etapach gigantycznego regat. „Pen Duick VI” jako pierwszy opuścił port w Auckland a po godzinie żegluga miał ok. 400 metrów przewagi nad konkurentami — brytyjskimi jachtami „Heaths Condor” i „Great Britain II”. (PAP)

Zwycięstwa polskich studentów-narciarzy

Dó kraju powrócił akademicki reprezentacja Polski, która wzięła udział w międzynarodowych mistrzostwach studentów szkół wyższych w Włocławku rozegranych w Płynie del Pivano. Startowało ponad 150 zawodników i zawodniczek z 15 państw.

Bieg na 15 km wygrał Polak Z. Janocha przed L. Fochwałą i zawodnikiem RFN M. Willmannem. Polacy wygrali również bieg rozstawny 3x10 km przed zespołami RFN i Szwajcarii.

W biegu kobiet na dystansie 8 km zwyciężyła Szwajcarka K. Brugger przed Polkami A. Gał i E. Pełczar. (PAP)

Hokeiści CSRS i Kanady w półfinałach MŚ

Zespoły Kanady i CSRS zapewniły już sobie udział w półfinałach hokejowych mistrzostw świata drużyn młodzieżowych odbywających się w Kanadzie. Oba te zespoły występują w grupie „niebieskiej”. — Pierwsze miejsce zajęli w niej hokeiści gospodarzy 3 zwycięstwa, przed CSRS — 2 zwycięstwa. Drużyny grupy „złotej” rozegrały po dwa spotkania, a w tabeli prowadzą Finlandia i Szwecja po 3 pkt przed ZSRR — 2 pkt. (PAP)

Wysoka forma Newcombe'a

Były mistrz Wimbledonu, Australijczyk John Newcombe awansował do ćwierćfinału tenisowych mistrzostw Australii rozgrywanych w Melbourne. W spotkaniu trzeciej rundy 33-letni Newcombe pokonał Stana Smitha 6:3, 7:6, 7:5.

Udane skoki braci Tajnerów na Wielkiej Krokwi

W drugi dzień świąt odbył się w Zakopanem, na Wielkiej Krokwi, tradycyjny konkurs skoków.

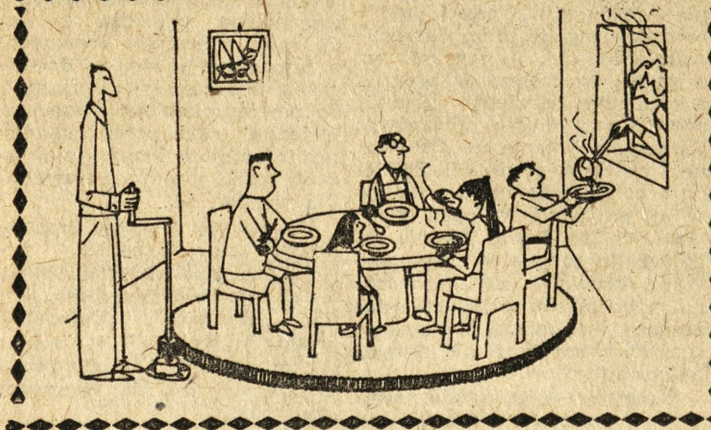
Głównie zainteresowanie skupiło się na dwóch reprezentantach Polski: Tadeuszu Pawlusiaku i Józefie Tajnerze.

Pawlusiak był zdecydowanym faworytem, ale tym razem miał pecha. W pierwszej kolejce skoków, po pięknym locie na odległość 103,5 m, miał upadek na zeskoku. Zawodnik wyszedł z bardzo groźnego upadku zdrowszy, ale nie mógł kontynuować konkursu z powodu połamanych nart.

W tej sytuacji bój o zwycięstwo toczyli między sobą dwaj Tajnerowie — Józef i Tadeusz. Tadeusz Tajner miał najdłuższy skok konkursu na odległość 106 m, ale spóźnił wybić w pierwszej kolejce, w której skoczył „zaledwie” 94,5 m.

Józef Tajner zademonstrował również wysoką formę, bojęność i oporność. Miał dwa efektywne skoki na odległość 105 i 105,5 m co dało mu przekonywujące zwycięstwo. Pozostali zawodnicy ustępowali Tajnerom co najmniej o klasę. (PAP)

HUMOR I SATYRA



Praca Nauka

Przyjmę dozorstwo — wa-
runek mieszkanie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 43972g.

Przyjmę dozorstwo. Wa-
runek mieszkanie. Może
być pokój z użytkownością
kuchni. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 43976g.

Złecę mycie dwóch kla-
tek schodowych. Grun-
waldzka 23, tel. 67-06-58.
43992g

Blacharzy samochodowych
przyjmę. Ul. Wiśłana 47.
44047g

Młode małżeństwo przy-
jme dozorstwo. Warunek
mieszkanie. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19 dla
44061g.

Przyjmę pracę chałupni-
czą (oprócz szycia), posia-
dam pomieszczenie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 44066g.

Poszukuję pilnie solidne-
go wykonawcę do kopio-
wania fotografii koloro-
wej (rozmiar pocztówki).
Oferty — „Prasa”, Grun-
waldzka 19 dla 44110g.

Rusycysta naucza. Przy-
byszewskiego 28 m. 35.
Kniażewicz. 43952g

Udzielam korepetycji z
matematyki. Mrugałska,
tel. 597-77, po godz. 16.
44029g

Sprzedaz

Sprzedam nową cegłę (o-
kolica Kiekrza). Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19
dla 44096g.

Sprzedam nosnik narze-
dzi w dobrym stanie.
Szczeciński, Świerczew-
skiego 22 m. 3, tel. 34-75.
1649p

Sprzedam taksometr „Pol-
tax 2”. 64-100 Leszno, ul.
Waryńskiego 10 m. 6, tel.
74-35. 1650p

Sprzedam taksometr „Pol-
tax 2”. Rogalski, Leszno,
Narutowicza 61 m. 4.
1645p

Samochody

Blotniki do Skody 1000
MB sprzedam. Chelmin-
ska 25 m. 1, po godz. 16
44119g

BMW silnik, skrzynia, dy-
ferencjał sprzedam. Wła-
dowski, Ladorud k. Ko-
nina, Łysiak. 1592p

BMW 1800 sprzedam. Wła-
dowski, Łysiak, Lado-
rud k. Konina. 1593p

Fiat 125p, rocznik 1972 —
sprzedam. Tel. 41-84-84.
44276g

Lokale

Kupię mieszkanie własno-
ściowe M-2 lub pokój, ku-
chnia wygodna. W rozli-
czeniu samochodów Opel Re-
cord. Oferty — „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 44263g.

Nieruchomości

Zamienię działkę budowa-
ną (pod dom bliźniaczy)
na mieszkanie własności
we M-3 — plne. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 43894g.

Pół domu bliźniaczego
Grunwaldzka sprzedam. Ewen-
tualnie potrzebne M-2,
M-3. Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 43909g.

Działkę letniskową do 30
km od Poznania, blisko
lasu, wody kupię. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 43764g.

Sprzedam rozpoczętą budo-
wę domu jednorodzinnego,
wysoki parter wraz z
materiałem. Gniezno —
Dalki. Informacje: J.
Jaszczyk, Gniezno, Os. Pla-
stowskie 16 m. 20. 43906g

Dom jednopiętrowy z o-
grodem, blisko Czarnko-
wa sprzedam. Poznań,
Szmarzewskiego 31 m. 22.
44201g

W Wojnowku działkę o-
plotowaną z projektem bu-
dowy, częścią materiału
budowlanego sprzedam.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 43680g.

Sprzedam pół domu bli-
żniaczego nowego z o-
grodem w Bydgoszczy. W roz-
liczeniu może być ewentu-
alnie brane pod uwagę
mieszkanie własnościowe
w nowym budownictwie,
w Poznaniu. Oferty „Pra-
sa”, Grunwaldzka 19, dla
43698g.

Września lub okolice — ku-
pię dom, może być niewy-
kończony, lub do remontu
względnie z możliwością
dobudowy. Posiadam domek
w Mosinie. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka 19,
dla 43653g.

Zguby

Złoty pierścionek (z kora-
lam) zgubiono sobotę, 17
grudnia, ul. Matejki 1,
Grunwaldzka. Zwrot wy-
nagrodzić. Tel. 20-25-84 (wie-
czorem). 44230g

Czteromiesięczny, czarny
owczarek niemiecki, zół-
ta obroza, pejsz, zaginął
okoliczności Rynku Łazarskie-
go. Zwrot za wynagrodze-
niem. Baranowo, Szamo-
tułska 25. 44257g

Dnia 13 bm. zgubiłam kol-
czyki. Trasa tramwaju nr
5 (Dworzec Zachodni). Ko-
strzyn Wlkp., Dworcowa
6 — Strzelecka. 44268g

UNIEWAŻNIA SIĘ

PIECZĄTKĘ
imienną
(skradzioną)

Prezes Wojewódzkiej
Federacji Sportu
w Poznaniu
Tadeusz Piątek.

4572-K1

Różne

Zwężam kozaczki. Pracow-
nia Cholewek, Poznań,
Samuela Engla 12 Jan Bed-
narek. 43779g

Posiadam samochód oso-
bowy. przyjmę akwizycję.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 43786g.

Nowo otwarty warsztat
wykona szybko prace w
zakresie instalacji c.o. i
wod-kan., tel. 631-76 po
godz. 16 Koszuta. 43788g

Zespół muzyczny na zab-
wy, wesela polecam. Sza-
rafiński, Poznań, Dzierżyń-
skiego 29 m. 7a. 43904g

Wybuduję garaż z wia-
snego materiału. Zbigniew
Korcz, Puszczykowo, ul.
Poznańska 3. 43911g

Rejonierstwo w Pałędziu
przyjmuję zamówienia na
materiały ściennie i stropo-
we na rok 1978. Holka.
43671g

Autoszyfonowe korki alu-
minowe, blaszki, stale
dostarczam. Zbudowicie
102, 28-100 Busko Zdrój —
Sołtysek. 1604p

Blotniki z tworzywa do
samochodów krajowych,
zagranicznych — wykonu-
je Zakład Specjalistyczny
W. Siewka, Warszawa-Bu-
raków 05-150, ul. Kościusz-
ki 4, tel. 35-00-82. Montu-
jemy na miejscu, zamie-
scowym wysyłamy.
2766-K2

Matrymonialne

Wdowiec na stanowisku,
troskliwy o dom, bez na-
gów, gospodarny pozna pa-
nią do lat 55 staranną, ucz-
ciwą, gospodarną, zgrab-
ną, wykształcenie mini-
mum średnie. Cel matry-
monialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19, dla 43750g.

Dwie panie wdowy, samot-
ne, emerytki z mieszkani-
em poznają kultural-
nych starszych panów.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 43918g.

Poznań czterdziestoletnią,
niezależną, ładną panią.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19, dla 43608g.

Emeryt, zdrowy, 69-letni
pozna panią z mieszkani-
em. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”, Grun-
waldzka 19, dla 43676g.

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego

„BUDOSTAL-4“

Generalny Wykonawca Budowy Huty „Katowice“

zatrudni natychmiast:

● INŻYNIERÓW i TECHNIKÓW BUDOWY na
stanowiska kierowników budów i mistrzów bu-
dowlanych

● oraz SPECJALISTÓW d. s. kosztorysowania
i normowania pracy

● PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH w zawodach:
betoniarzy, blacharzy, cieśli, dekarzy, stolarzy,
malarzy, zbrojarzy, operatorów sprzętu śred-
niego i ciężkiego, kierowców z I i II kategorią
prawa jazdy, mechaników, blacharzy i elektry-
ków samochodowych, spawaczy elektryczno-
gazowych: monterów konstrukcyjnych i wodno-
kanalizacyjnych, ślusarzy remontowych ma-
szyn budowlanych, elektryków z uprawnieniami
bez ograniczeń, robotników niewykwalifi-
kowanych — oraz

● ABSOLWENTÓW ZASADNICZYCH SZKÓŁ
ZAWODOWYCH na wstępny staż pracy.

Zapewnia się:

- wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy
w budownictwie
- pracownikom zamieszkującym nie meldowanym
na pobyt stały w miejscu budowy, a zamiesz-
kałym w hotelach robotniczych lub kwaterach
prywatnych, przysługuje dodatek za rozłąkę
- dla robotników posiłki regeneracyjne — wyda-
wane przez cały rok
- odpowiednie warunki socjalno-bytowe
- zakwaterowanie w hotelach robotniczych lub
kwaterach prywatnych
- możliwość zdobycia zawodu i podniesienia
kwalifikacji.

Do podjęcia pracy należy zgłosić się:

- z dowodem osobistym
- książeczką wojskową i ubezpieczeniową
- ostatnim świadectwem pracy.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji
udziela:

— Dział Zatrudnienia i Plac — Centralny Punkt
Przyjęć PBP „Budostal-4” w Dąbrowie Górni-
czej, ul. Tworzeń 101 — w godzinach 7—18.

Dojazd pociągiem do dworca PKP w Dąbrowie Górni-
czej, a następnie autobusem WPK nr 18, 27, 55 lub
tramwajem nr 21 do przystanku obok Gł. Placu Budowy.

2796-K2

Dnia 23 grudnia 1977 roku zmarł w wieku
55 lat, nasz długoletni, zasłużony pracownik

EDWARD SZCZECZURA

żołnierz II Armii Wojska Polskiego, odznaczony
Brazowym Medalem „Zasłużonym na Polu
Chwały”. Medalem za udział
w walkach o Berlin.

W Zmarłym stracił sumiennego i odda-
nego pracownika, szlachetnego człowieka, do-
brego i serdecznego kolegę.

Zegnamy Go z głębokim żalem.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 bm. o go-
dzinie 15.20 na cmentarzu junikowskim.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy współ-
czucia.

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa
i współpracownicy
Państwowego Domu Pomocy Społecznej
dla Dorosłych nr 4 w Poznaniu

4246-K3

Dnia 20 grudnia 1977 roku zmarła

art. malarz

Mirosława KUZIOR-WISNIEWSKA

Drogą Koleżankę żegna

Związek Polskich Artystów Plastyków
Zarząd Okręgu w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 grudnia br.
o godz. 11 na cmentarzu na Junikowie.

44252g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
23 grudnia 1977 r. odszedł na zawsze, po dłu-
gotrwałej chorobie, nasz najdroższy mąż, tatus,
teści i dziadek

WACŁAW SZYMCAK

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 bm. o go-
dzinie 12 na cmentarzu na Miostowie.

Pograżona w smutku

żona z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 44273g

† Dnia 23 grudnia 1977 r. zmarła, przeżywszy
76 lat, nasza najukochańsza mama, teści-
owa i babcia, sp.

PETRONELA JANKOWIAK

z domu Joachimiak

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 bm. o godz.
10.30 na cmentarzu górczyńskim.

Córka, zięć i wnuki

Ul. Łukaszczyka 6 m. 7. 44279g

† Dnia 24 grudnia 1977 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., przeżywszy lat 88, nasza
kochana mama, teściowa, babcia i prababcia, sp.

JÓZEFA JASIAK

z domu Witkowska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm. o go-
dzinie 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Podkomorska 5. 4259-U3

† Dnia 23 grudnia 1977 r. po krótkich i cięż-
kich cierpieniach zasnęła w Bogu nasza
ukochana siostra, sp.

IZABELA FRAJTAG

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm. o go-
dzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W ciężkim smutku pograżona

rodzina

Ul. Kościuszki 80 m. 25. 44260g

† Dnia 23 grudnia 1977 r. zmarł mój mąż, brat,
nasz ojciec, teści, dziadek i pradziadek, prze-
żywszy lat 95, sp.

WALENTY BALCEROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm.
o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

4262-U3

W dniu 23 grudnia 1977 roku zmarł nagle nasz
długoletni i zasłużony pracownik

mgr TADEUSZ KOBLAŃSKI

W Zmarłym stracił sumiennego i cenio-
nego pracownika, zasłużonego dla przemysłu
meblarskiego organizatora i powszechnie szan-
owanego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 grudnia
1977 r. o godz. 10 na cmentarzu na Miostowie.

Rodzinie Zmarłego szczerze wyrazy współcu-
cia składają

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa
pracownicy

Ośrodka Badawczo-Rozwojowego Meblarstwa
44246g

Dnia 23 grudnia 1977 roku zmarła, przeżywszy
lat 78, droga matka, teściowa, babcia i prabab-
cia

HELENA PRZYBYŁAK

z d. Szumigala

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 28 bm.
o godz. 9.15 na cmentarzu junikowskim.

Strapiiony

syn z rodziną

4266-U3

Dnia 23 grudnia 1977 roku zmarł tragicznie
w 25 roku życia, nasz najdroższy, jedyny i ni-
gdy niezapomniany syn, sp.

ANTONI MARCIN SPYCHAŁA

student III roku Akademii Rolniczej
w Poznaniu.

Wyprowadzenie zwłok odbędzie się we wto-
rek, 28 bm. o godz. 10 z domu żałoby na cmen-
tarz w Wysokich.

Rodzice

Rogaczewo Małe. 44278g

JADWIGA STANISŁAWSKA

z domu Mroczek

Pogrzeb odbędzie się w środę, 28 bm. o godz.
14.30 na cmentarzu w Jarocinie.

W głębokim smutku pograżona

rodzina

Jarocin, Koźuchów, Poznań. 44280g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
23 grudnia 1977 r. zmarła nagle, przeżywszy
lat 72, nasza kochana matka, babcia i prababcia

CECYLIA KOWALSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm. o go-
dzinie 13.05 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżony

syn z rodziną

Ul. Świetłana 1 m. 4. 4258-U3

† Dnia 22 grudnia 1977 r. zasnęła w Bogu po
ciężkich cierpieniach nasza ukochana żona,
matka, babcia, siostra, teściowa, ciocia i szwa-
gierka, w 72 roku życia, sp.

JULIANA BORECKA

z domu Bartnicka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm.
o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pograżona

rodzina

Ul. Dzierżyńskiego 130 m. 3.
Autobus odjeżdża sprzed domu żałoby
o godzinie 9.50. 44245g

S. + p.

STANISŁAW PLĄCZEK

powstaniec wielkopolski, członek ZBoWiD,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski

zmarł dnia 21 grudnia 1977 roku, opatrzony Sa-
kramentami św., przeżywszy 78 lat, mój naj-
droższy mąż, ukochany brat, szwagier i wujek.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 30 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Strapiiona

żona z rodziną

Ul. Matejki 5 m. 8. 4261-U3

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia
23 grudnia 1977 r. zmarła po ciężkiej choro-
bie, opatrzona Sakramentami św., moja uko-
chana mamusia, sp.

MARIA WIECZOREK

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 27 bm. o go-
dzinie 14.50 na cmentarzu junikowskim.

Pograżeni w głębokim smutku

syn i rodzina

Ul. Jesienna 24 m. 5. 4265-U3

† Dnia 23 grudnia 1977 r. zmarła, opatrzona
Sakramentami św., przeżywszy lat 60, nasza
teściowa i babcia, sp.

HELENA BALWIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 30 bm. o go-
dzinie 9.50 na cmentarzu na Junikowie.

Pograżona w smutku

synowa i wnuki

Ul. Noskowskiego 2 m. 1. 4260-U3

† Dnia 23 grudnia 1977 roku zmarła po długiej
i ciężkiej chorobie, nasza kochana córka,
siostra, bratowa, szwagierka i ciocia, sp.

HENRYKA NOWACKA

pielęgniarka

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 29 bm.
o godz. 8.40 na cmentarzu na Junikowie.

W smutku pograżona

GRUDZIEŃ
27
Wtorek

Jana,
Maksyma

Środa: 8.04—15.13

TEATRY

MUZYCZNY — g. 10 „Wesoła wdówka”.
POLSKI — g. 19 „Stony Parów”.
NOWY — g. 19 „Achilles i miłość”.
LALKI I AKTORA — g. 17 „Noc wigilijna”.

KINA

KDF MUZA — g. 12, 14, 16 „Terror Mechagodzilla” (jap. b.o.), g. 18 „Werydyk” (fr. 1.), g. 20 DKF „Kamera” (s. zamkn.).
KDF PALACOWE — g. 19.30 „Sprawa Gorgonowej” (pol. 18.).
APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.15 „Czy zabiła?” (fr. 15.), g. 19.30 „Tędnawa i Ordynat Michorowski” (archiw. pol. 12.).
BALTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Superexpress w niebezpieczeństwie” (jap. 15.).
GONG — g. 10, 12 „Trzej muszkieterowie” (panam. b.o.), g. 14, 16 „Cztery muszkieterowie” (panam. b.o.), g. 18 „Aresztując przycielu” (ang. 15.), g. 20 „Handlarz bronią” (wł. 15.).
GRUNWALD — g. 17 „Podróż kota w butach” (jap. b.o.), g. 18 „Uśmiech” (USA 18.).
GWIAZDA — g. 10, 13, 16, 19 „Gorące polowanie” (jap. 15.).
KOSMOS — g. 17.30 „Konik garbusek” (radz. b.o.), g. 19.30 „Mistrz rewolweru” (USA 15.).
MALTA — g. 15.30 „Colargol na dźwięk zachodzie” (pol. b.o.), g. 17 „Kochaj albo rzuć” (pol. b.o.), g. 20 „Ludzie godni szacunku” (wł. 18.).
MINIATURKA — g. 15.30, 17.45 „Kochaj albo rzuć” (pol. b.o.), g. 20 „Tak szalona, że może zabić” (fr. 15.).
OSIEDLE — g. 15 „Syrenka i książę” (buig. b.o.), g. 17, 19 „Intryga rodzinna” (USA 15.).
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Każdy umiera w samotności” (RFN 15.).
RIALTO — g. 10, 12 „Mały książę” (USA b.o.), g. 15, 17.30, 20 „Maratonczyk” (USA 18.).
TECZA — g. 15 „Niedokończony utwór na pianino” (radz. 15.), g. 17.15, 19.30 „Kochaj albo rzuć” (pol. b.o.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18 „Cenny depozyt” (fr. 12.), g. 20 „Asy przestworzy” (ang. 15.).
WILDA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Omen” (ang. 18.).
FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Kaukaz”.

DYŻURY

SZPITALA: interna, chirurgia, neurologia — ul. Grunwaldzka 16/18; chirurgia dziecięca — ul. Kryślewicza 7; okulistyka — ul. Garbary 17; laryngologia — ul. Przybyszewskiego 49.

Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego w Poznaniu: ul. Chelmonskiego 20 — tel. 66-00-66; nagłe zachorowania w domu, po rady lekarskie, tel. 637-35; wypadki uliczne i w miejscach publicznych — tel. 998.

Podstacje: ul. Bukowa 1, tel. 32-12-61; Osiedle Plastowskie 16, tel. 722-24; ul. Ugory, tel. 205-431; ul. Kościuszki 103, tel. 544-55; Lubon, tel. 120-399; Szwarczyk, tel. 369 i 544-44.

Centralny Ośrodek Informacji Poznański Służby Zdrowia czynny codziennie g. 7—22 tel. 989.

Telefon Zaufania — 988 czynny całą dobę, al. Marcinkowskiego — dyżury: lekarz psychiatra, psycholog, Porady prawne, głównie z zakresu prawa rodzinnego, opiekuńczego, leczenia odwykowego i chorób społecznych, tel. 522-51.

Apteki tylko dyżury nocne: Dąbrowskiego 140/142, Główna 92, Dzierżyńskiego 349, Kórnicka 24, Stowiańska, Staroświecka 1, Głogowska 107/109, Marcinkowskiego 11 (całą dobę).

RADIO

PROGRAM I: 8.10 Estrada przyjaźni; 9.05 Melodie dla was; 9.45 Muzyczne wycinanki; 10.08 Tańce kompozytorów polskich; 10.30 Niezapomniane strony — „Czarne skrzydła” frag. pow.; 10.40 Jazz; 11.15 Wrocławskie propozycje muz.; 11.30 Lubelskie studio muzyczne prezentuje; 12.25 Gwiazdy prezentują; 13.05 Śpiewa Fred Buscaglione; 13.15 „Dom i my”; 13.35 Krakowskie muzykanci ludowi; 14 Studio „Gama”; 15.05 List z Polski; 15.10 Studio „Gama” c.d.; 16 Tu jedynka; 17.30 Radiokurier; 18.35 Wybitni młodzi w repertuarze popularnym; 19.15 Kiermasz polskiej piosenki; 19.40 Z albumu przebojów; 20.05 NURT — Podstawowe sprzeczności współczesnego kapitalizmu; 20.25 Wieczór w dyskotekę; 21.05 Olimpijski alert młodzieży — Moskwa 80; 21.28 Wieczór w dyskotekę; 22.23 Gra W. Kolkowskiego; 22.30 „Fała 77”; 22.40 Jeszcze znajdy Newy i Duaju; 23.15 Jam session.

Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 4, 5, 8, 9, 10, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22, 23.

PROGRAM II: 8. Tu jedynka; 9.30 Gioacchino Rossini: Uwertura do opery „Włoszka w Algierze”; 9.40 Dla przedświata: „Opowiadanie zimowe”; 10 „Świąteczne wspomnienia”; 10.30 Muzykanci ludowi z Podhala; 10.40 Public. ekonom.; 11 Szo stakowicz — pianista; 11.35 Skrzynka poszukiwania rodzin PKK; 11.40 Od Tatr do Baltyku; 12.05 Czas do brych gospodarzy; 12.25 Powieść miesiąca — „Lekcja martwego języka” fragm. pow.; 12.45 Rytymy melodie świata; 13 L. v. Beethoven:

Powstanie raport o stanie zdrowia studentów

Poznańska służba zdrowia wykorzystując swoje doświadczenia w przeprowadzaniu wielospecjalistycznych badań profilaktycznych wśród wybranych grup ludności (objęto już takimi badaniami dzieci szkolne i pracowników HCP) zamierza w nadchodzącym roku dokonać przeglądu się zdrowiu studentów i pracowników nauki.

Badania mają dotyczyć nie tylko chorób, ich epidemiologii, ale także uwarunkowań społeczno-środowiskowych, psychologicznych, socjalnych. Zbada się też warunki higieniczno-sanitarne w jakich studenci i ich wykładowcy pracują, uczą się, mieszkają i wypoczywają.

W oparciu o zebrane materiały organizatorzy służby zdrowia w Poznaniu i województwie poznańskim przygotowują raport o stanie zdrowia studentów i pracowników nauki. Ten zaś będzie podstawą do wytyczenia programu wszechstronnego zaspokojenia zdrowotnych potrzeb tego środowiska.

Obecnie opiekę medyczną słuchaczom wyższych uczelni i ich pracownikom, a także zatrudnionym w Polskiej Akademii Nauk, Medycznych Studiach Zawodowych (razem 40 189 osób) zapewnia Zespół Opieki Zdrowotnej dla Szkół Wyższych. Ma on 8 rejonowych przychodni przyuczelnianych i tam studenci znajdują pomoc lekarzy ogólnych, stomatologów i gabinetów zabiegowych. Specjalistyczną pomoc w innych chorobach świadczy dla tego środowiska odpowiednie poradnie. Jest więc kardiologiczna, psychiatryczna, rehabilitacyjna, dermatologiczna itp. Własne, chociaż ciasne mają też studenci laboratoria.

Z czym zgłaszają się najczęściej? Jakie schorzenia uważa za typowe? Otóż najczęściej są to schorzenia kostno-stawowe, niedomagania układu krążenia, wady serca, nadciśnienie, choroby wrzodowe żołądka i dwunastnicy.

Część z tych chorych sama

się zgłasza, kiedy dolegliwość staje się szczególnie dokuczliwa. Większość schorzeń ujawnia się jednak podczas badań profilaktycznych. Przeprowadza się je w ciągu studiów tylko dwukrotnie. Pierwszy raz na I roku. Wtedy „wyłowieni” z całej grupy chorzy przyjmowani są pod stałą opiekę lekarzy i kierowani do tak zwanych grup dyspanseryjnych. Drugi raz badani — są przed opuszczeniem uczelni.

Problemem zdrowotnym zagrażającym się z każdym rokiem są wśród studentów nerwice. Wynika to prawdopodobnie z niehigienicznego trybu życia: niewłaściwego rozłożenia zajęć (a tym samym obciążenia), nieodpowiednio przygotowanych pomieszczeń dydaktycznych, jak również z faktu, że część mieszka w ciasnocie, nie pozwalającej na pełny wypocinek. W każdym razie Poradnia Zdrowia Psychicznego otacza stała opieka prawie 600 osób (a pamiętać trzeba, że nie wszyscy zgłaszają się ze swoimi kłopotami). Wśród tych chorych znajduje się 27 dotkniętych schizofrenią, która na ogół uniemożliwia studiowanie.

Dużą troską otaczani są studenci o niepełnej sprawności ruchowej. Spora część z nich przebywając pod stałą opieką specjalistycznej poradni korzysta z obozów rehabilitacyjnych, wczasów i sanatoriów.

W ostatnich latach znacznie poprawiło się wyposażenie placówek akademickiej służby zdrowia w sprzęt medyczny. Posiadają taki poradnie stomatologiczne, rentgenodiagnostyczne i ekg. Jednakże nten syfikacja opieki medycznej wymaga rozbudowy i unowocześnienia bazy lokalowej. Do tego to głównie studenckiego szpitalika, który już dawno przestał odpowiadać potrzebom środowiska, jak również przychodni specjalistycznych w Domu Studenckim „Hanka Sawicka”. Doniero po rozbudowie bazy będzie możliwe rozszerzenie profilaktyki i oddawanie do użytku dalszych potrzebnych poradni specjalistycznych. (len)

Na ponad 70 występów

„Marcinek”

wyrusza do Francji

Na 29. zarazem najdłuższe w swej historii, tournée zagraniczne wyrusza za parę dni zespół poznański Teatru Lalki i Aktora „Marcinek”. Artysty tej sceny rozpoczynają 3 stycznia 1978 ponad dwumiesięczne występy we Francji, gdzie w kilkudziesięciu miastach wschodniej i południowej części kraju, a także w Paryżu — dadzą 72 przedstawienia opery dla dzieci „Lajkonik” Jerzego Kurczewskiego do libretta Marii Kownackiej.

Zespół „Marcinka” występował dotychczas dwukrotnie przed publicznością francuską — w 1972 i w 1973 roku.

Część artystów pozostała w Poznaniu wystawiać będzie na macierzystej scenie „Królów śniegu” oraz — na różnych scenach Wielkopolski — „Tygrysa” H. Januszewskiej. (wig)

8 Sonata G-dur op. 30 nr 3; 13.20 Wrocławskie Skowronki Radiowe; 13.35 Ze wsi i o wsi; 13.50 Spotkanie z piosenką radziecką; 14.10 Więcej, lepiej, nowocześnie; 14.25 Tu radio Moskwa; 14.45 Muzyka Vivaldiego; 15.30 Radioferie; 16.10 Podróż muzyczna po kraju; 16.40 Mag. informacyjny; 16.50 Radioexpress; 17 Artyści; 17.20 „Karnet na życie” cz. III magazynu; 18 Muzyka w teatrze; 18.40 „Z pasją i z kochanką”; 19 Konc. z nagrań WOS PRITV; 20 Rytm, Rynek, Reklama; 20.15 Problemy kultury fizycznej; 20.25 Arcydzieła malarstwa; 21 Konc. z gwiazdą; 21.40 Rousso; 21.40 Public. międzynarod.; 21.52 Muzyka; 22 Radiowy Tygodnik Kulturalny; 22.40 Muzyka polska XX wieku; 23.30 Co słychać w świecie; 23.40 Zabytkowe organy włoskie: Orany bazyliki San Petronio w Bolonii.

Wiadomości: 4.30, 5.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05 Szkoła tańca — walc; 8.30 Co kto lubi; 9 „Wielki cieć” — odc. pow.; 9.10 O pierwszym nagraniu — R. Stewart; 9.30 Nasz rok 77-ty; 9.45 Konc. skrzypcowe; 10.35 Kiermasz płyt wytwórni Pepsita; 11 Zycie rodzinne — magazyn; 11.30 Syntetyczne talen

ODPOWIADAMY

Paulina K. Zawady — Folia aluminiowa służy nie tylko do zabezpieczenia przed przypaleniem, ale i do przechowywania produktów w lodówce. W folii można piec mięso, drób, ryby a także warzywa; można w niej też przyrządzać wszelkiego rodzaju zapiekanki. (4361)

W pracy Komitetu Osiedlowego Jeżyce Górne poczesne miejsce zajmują sprawy ludzi starszych. W rejonie działania tego samorządu (w obrębie ulic Roosevelta, Dąbrowskiego, Przybyszewskiego i Świerczewskiego), mieszka bowiem dużo emerytów i rencistów. Na ich rzecz komitet podejmuje rozmaite inicjatywy, na przykład organizuje kluby seniora.

Pierwsza taka placówka powstała kilka lat temu przy ul. Kassysusa. Pomysł utworzenia klubu zrodził się wśród aktywistów Komitetu Obwodowego nr 8, wchodzącego w skład wspomnianego Komitetu Osiedlowego. Ten ostatni wystarał się o lokal. Wyposażeniem pomieszczeń (sala i za

ty; 12.25 Za kierownicą; 13 Powt. z rozrywki; 13.50 „Aksamitne pazurki” — odc. powieści; 14 Mistrzowie batuty — E. Ormandy; 15.10 „Widzę słońce w grudniu” — śpiewa R. Flack; 15.30 Kolekcjoner — rep. 15.45 Dwie gitary klasyczne i jazz; 16 Rozszyfrowujemy piosenkę; 16.20 Genealogia standardu; 16.45 Nasz rok 77-ty; 17.05 Muz. poczta UKF; 17.40 Z obu stron kamery; 18 Muzyka kobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Blues wczoraj i dziś; 19.15 Książka tygodnia; 19.35 Opera tygodnia; W. A. Mozart „Czardziejski flet”; 19.50 „Wielbiciele” — odc. pow.; 20 Mini, max — czyli minimum słów, maksimum muzyki; 20.40 „Filozofia życia — filozofia pojęć”; 21.05 Wielki pianista Wł. Horowitz; 22.05 Śpiewa — E. John; 22.15 pow. w wyd. dźwięk. „Rozdźwięki Polanieckich”; 22.45 Piosenki ze spektaklu „Golebki”; 23 Wiersze J. Śpiewaka; 23.05 Czas relaksu; 23.50 Śpiewa D. Summer.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 13, 17, 19.30, 22.

PROGRAM IV: 6.45 Radioexpress; 8.10 Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; 8.35 Konc. rozrywk.; 10 Be la Bartok: II Kwartet smyczkowy; 10.30 Muzyczne abecadło; 11 J. Haydn: 101 Symfonia D-dur „Zęga

Gwiazdka — 77

Pogodna w naszych domach

Zapach smażonych karpia i dobrych papierosów; migotliwe światło świec na wigilijnych stołach; nieustający telewizyjny „show” upichcony z „melinowanych” od tygodni filmów i widowisk; niecierpliwie rozrywane opakowania prezentów; groźne dzwonki gwiazdorów na korytarzach. Wigilia. Chyba niczego nam w ten wieczór nie brakowało, tylko dzieci daremnie wypatrywały śniegu. Odkurzone w piwnicach sanki, ustawione smętnie pośród starych sprzętów i stoików z konfiturami, okazały się zbędne.

Zdjęcie dostarczone przez naszego fotoreportera opieczutowano na odwrocie data — 11 kwietnia 1977 roku. Drugi dzień świąt — tyle że Wielka nocny. Tegoroczna Gwiazdka minęła zaś pod znakiem wiatru i deszczu.

Głos spikerki na poznańskim Dworcu Głównym jakoś cieplej i serdeczniej witał tych wszystkich, którym świąteczne dni wpadało spędzić w mieście nad Wartą. Tak samo pięknie zęgnął i życzył szczęśliwej drogi wszystkim kolejarzom, których „służba nie drużba” wiodła w przeróżne zakątki kraju, by dowiedzieć nie tylko produkty lecz i tych, którym postanowili odwiedzić najbliższych. Bo Gwiazdka to przede wszystkim święta rodzinne. Dla niektórych po raz pierwszy we własnych, iakże wycieczkowych mieszkaniach, dla niektórych w innych, nowych rodzinach.

Właśnie w wigilijny dzień 42 młode parv ślubowały sobie miłość, wierność i dożgonny szacunek. Dzień później, w poznańskim Pałacu Ślubów, 46 par popełniło tę samą nieostrożność; czworo statecznych ludzi świętowało swe Srebrne Wesele, a 5 oseków przestało być bezimiennymi.

Gdzieś tam w Betlejem, w żłobku na sianie... Tymczasem w Poznaniu, pod troskliwą opieką lekarzy kliniki położniczej, przy ul. Polnej narodziło się 14 nowych obywateli, 4 dziewczynki i (góra nasi) 10 chłopców. Miast Trzech Króli odwiedzi ich ojcowie, koledzy z pracy, rodziców, miast miary, złota i kadziła przyniesli kwiaty. Też pięknie.

Jak „Porsche” Smorawieńskiego, twie, że „nieco” wol-



Oto kaprysy aury: na górnym zdjęciu ulica Wyspiańskiego podczas tegorocznej, Wielkanocy, a na dolnym — wczoraj, w drugim dniu Bożego Narodzenia.

Fot. (2) — H. Kamza



niej, przemierzali ulice miasta nienaturalnie puste autobusy zadając kłam wszystkim złośliwym opiniom o powolnej oledzie i opóźnionych kursach. Pracowali jednak w świąteczne dni nie tylko kierowcy. Dyżury pełnili lekarze i pracownicy służby zdrowia, strażacy (ci mieli iście świąteczne życie, bo jednak co po step to postep — elektryczne lampki pozwoliły im spokojnie oledzić telewizję i na tyle na ile warunki pracy dozwalały, światować na służbie). Pracowali też zatrudnieni w zakładach o ruchu ciągłym energetycy, milicjanci, telefonistki, sprzedawcy, drukarze i dziennikarze. Wszędzie tak zorganizowano dyżury i pracę, by każdy mógł jak najdłużej pobyć z najbliższymi.

Wyższość świąt Bożego Narodzenia nad świątami Wielkanocy m. in. i na tym polega, że skłaniają do refleksji. Do

obejrzenia się za siebie, by w spokoju odpowiedzieć tylko sobie samemu: co dokonałem w tym roku, który już od świąt „pakuje się” na dobre, by ustąpić miejsca nadchodzącemu? Jaki był dla mnie, mojej rodziny, dla mnie zakładu dla mojego kraju. Były to tematy wielu dyskusji toczących się w gronie rodzinnym.

Wczorajszy, a więc drugi dzień świąt to pora wizyt, a nie tylko. Po południu rozpoczęła się świąteczny eksodus poznańców na chwilę pogawędki, resztkę makowca, po to, by spotkać się z tymi, dla których tak mało mamy czasu w dzień powszedni. Wielu udało się natomiast na emmentarze, by zostawić dowody na miłość na grobach najbliższych. Nie zapomnieli o nich w te niepogodne na dworze, lecz pogodnie w naszych domach święta Bożego Narodzenia. (ask)

Na Jeżycach Górnych

Organizuje się drugi klub seniora

plecze) zajął się Polski Komitet Pomocy Społecznej w Poznaniu i on też finansuje klub.

W klubie, który cieszy się dużym powodzeniem wśród ludzi starszych, odbywają się różnorodne imprezy i zajęcia. W ich organizowaniu pomagają samorząd mieszkańców. Na przykład latem był on współorganizatorem w ogródkach działkowych wczasów dla bywalców klubu.

Doświadczenia z działalności klubu przy ul. Kassysusa i świadomość, że zaspokaja on określone potrzeby tylko części seniorów, skłoniły komitet do starań o otwarcie drugiej takiej placówki. Członkowie samorządu mieszkańców znaleźli lokale, które z powodzeniem mogą spełniać tę funkcję. Są to trzy pomieszczenia w jednym z domów przy ul. Szamarzewskiego. Decyzja o

przyznaniu owych lokali samorządowi mieszkańców zapadła w październiku br. Teraz chodzi „jedynie” o to, by PKPS udało się znaleźć jak najprędzej tego, kto lokale wyremontuje.

Przewodniczący Komitetu Osiedlowego Jeżyce Górne — Marian Michałek sądzi, że Klub Seniora przy ul. Szamarzewskiego dla około 100 osób otworzy podwoje w połowie przyszłego roku. Ale i wówczas nie wszyscy chętni znajdą w nim miejsce. Dlatego samorządowi mieszkańców należy się zorganizowanie trzeciego klubu — w rejonie ulic Mickiewicza — Kochanowskiego, gdzie mieszka także dużo ludzi starszych i samotnych. (am)

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 9 — Dla młodych widzów Teleferie — w programie: filmy z serii „Zorro” — „Lot orla” i „W obliczu śmierci”; 11.30 — „Polskie drogi” odc. 11 (ostatni) pt. „W obronie własnej” — film ser. prod. TP (kol.); 15.10 — Bajka, czy nie bajka czyli trzy przygody Karoliny — świąteczny program artystyczny dla dzieci; 16 — Obiektowy; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — Studio Telewizji Młodych — „Szansa sonada” — program muzyczny; 17.10 — „Kółko i krzyżyk” — teleturniej; 17.25 — Magazyn motoryzacyjny (kol.); 17.45 — Interstudio nr 112 pt. Zapisane telewizyjnie kamery i dalekopisem PAP. Podsumowanie roku 1977 w krajach socjalistycznych (kol.); 18.15 — W Starym Kinie: „Ze swiata burleski” — nieme komedie filmowe z lat 20 prod. USA; 18.50 — Radzimy rolnikom (kol.); 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — „Droga przez

mękę” — film ser. prod. ZSRR odc. 9 pt. „Roszczeni” (kol.); 21.40 — Świadkowie — program publicystyczny; 22.40 — Piosenki z pracowni Andrzeja Strumiły; 22.45 — „Krzeseł” — reportaż jest relacją z 2-miesięcznego pobytu WOSPRITV w Stanach Zjednoczonych (kol.); 23.05 — Dziennik (kol.).

PROGRAM 2: 14.55 — Język angielski — lekcja 12; 15.30 — Teatr Komedii: Michała Bałuckiego — „Dom otwarty”; 17.00 — Lucjan Kydryński przedstawia: Petula Clark zaprasza do tańca (kol.); 17.45 — Wielcy znani i nieznani: Nauczyciel i wychowawca — Władysław Spasowski; 18.25 — Kto pyta nie błądzi — tradycje i obyczaje noworoczne; 18.40 — Teleskop; 19 — Dobranoc dla najmłodszych i program dla młodzieży (kol.); 19.30 — Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.30 — Wtorek Melomana — będą to „Muzyczne prezenty gwiazdowe”; 21.30 — 24 godziny (kol.); 21.40 — Inicjatywy — projekty uprzemysłowienia budownictwa mieszkaniowego; 22.05 — „Renegat” — ang. film fab.